

Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu „Pierwsza Praca”

Opis projektu

Projekt „Badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu „Pierwsza Praca”, przygotowany przez Departament Rynku Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej został zaakceptowany do sfinansowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich w listopadzie 2005 roku. Jego realizację zaplanowano na styczeń 2006 – grudzień 2007.

Wykonanie badania powierzono firmie ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o. Głównym celem badania jest poznanie aktywności zawodowej absolwentów zaraz po ukończeniu edukacji oraz odpowiedź na następujące zagadnienia:

- rodzaj pierwszej pracy podejmowanej przez absolwentów, sposoby jej zdobycia, napotkane trudności etc.,
- aktualne doświadczenie zawodowe absolwentów (rodzaj wykonywanej pracy, zgodność wykonywanej pracy z wyuczonym zawodem, wynagrodzenie, zadowolenie z pracy etc.),
- czas i sposoby poszukiwania pracy przez absolwentów,
- zakres korzystania przez absolwentów z pomocy instytucji i programów ułatwiających wejście na rynek pracy (korzystanie ze wsparcia wojewódzkich i powiatowych urzędów pracy, Akademickich Biur Karier, etc.),
- mobilność przestrzenna absolwentów (migracje „za pracą”),
- dalsze plany kształceniowe absolwentów (kursy, szkolenia, podjęcie nauki),
- przyczyny bezrobocia i bierności zawodowej wśród absolwentów.

Dodatkowo badanie pozwoli uzyskać wiedzę jak młodzi ludzie oceniają Program „Pierwsza Praca”, którego główny cel został określony jako niedopuszczenie do tego, aby absolwenci stawali się i pozostawali bezrobotnymi. Badanie przyczyni się lepszemu zdiagnozowaniu sytuacji młodych ludzi na rynku pracy, umożliwi ocenę dotychczas stosowanego w Programie „Pierwsza Praca” instrumentarium wsparcia oraz pozwoli na skuteczniejsze stosowanie wobec tej grupy bezrobotnych form aktywizacji zawodowej, w tym zwłaszcza świadczonych przez urzędy pracy.

Z przeprowadzonego badania firma ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o. przygotowała raport, który zostanie zamieszczony na stronach www.mpips.gov.pl oraz www.psz.praca.gov.pl. Niniejsza publikacja jest skrótem z ww. raportu.

Szczegółowe informacje o projekcie

Ogólnym celem tego projektu jest poznanie problemów związanych z wejściem absolwentów na rynek pracy oraz przebiegu ich ścieżek (karier) zawodowych po ukończeniu nauki. Tak określony cel wynika z założenia, że absolwenci spotykają się z bardzo różnymi sytuacjami i warunkami w momencie wejścia na rynek pracy, a ich aktywność w poszukiwaniu pracy przybiera różne formy. Zależą one od wielu okoliczności zarówno sprzyjających aktywności zawodowej, jak i stanowiących bariery czy ograniczenia. Okoliczności te mają charakter „zewnątrzny” (jak np. sytuacja na rynku pracy, dostępność oferty instytucji statutowo sprzyjających integracji absolwentów na rynku pracy, etc.) lub „wewnętrzny” (poziom, struktura i jakość kwalifikacji absolwenta, postawa aktywna vs. pasywna podczas

poszukiwania pracy, skłonność do zawodowej lub przestrzennej mobilności, etc.). W związku z powyższym w projekcie przyjęto następujące cele szczegółowe badania:

- określenie ścieżek karier absolwentów wraz ze wskazaniem najważniejszych czynników je kształtujących, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszej pracy oraz aktualnej sytuacji zawodowej, a także charakterystyki kwalifikacji i ich odpowiedniości do oczekiwań pracodawców,
- ocena stopnia wykorzystania możliwości tworzonych przez instytucje statutowo zorientowane na pomoc w integracji absolwentów na rynku pracy oraz ewaluacja skuteczności ich działania,
- określenie rzeczywistej roli Powiatowych Urzędów Pracy w kontekście integracji absolwentów na rynku pracy.

Wymienione cele wraz z innymi pytaniami, które zostały wcześniej przedstawione zdecydowały o zakresie merytorycznym badania aktywności zawodowej absolwentów. Przede wszystkim badanie to powinno umożliwić diagnozę sytuacji absolwentów na rynku pracy z punktu widzenia ich statusu: pracujący, bezrobotni czy bierni zawodowo, w powiązaniu z najważniejszymi cechami demograficznymi i społeczno-zawodowymi. Diagnoza ta powinna wykraczać poza możliwości badawcze jakie dostarczają bieżące badania statystyki publicznej. Z punktu widzenia aktualności wiedzy o losach zawodowych absolwentów niezwykle ważne było, aby badanie to pozwoliło ocenić zmiany w sytuacji absolwentów, jakie dokonały się od momentu ostatniego badania losów zawodowych absolwentów, a więc po 1997 roku. Chodzi mianowicie o to jak się zmieniły ich możliwości zatrudnieniowe oraz jakie czynniki determinują ich położenie na rynku pracy. W tym zakresie znaczącą rolę powinny odegrać programy pomocy adresowane do absolwentów i aktywna polityka rynku pracy realizowana przez urzędy pracy oraz inne instytucje wspomagające. Nie bez znaczenia jest w tym przypadku aktywność i przedsiębiorczość samych absolwentów. Badanie powinno zatem umożliwić odpowiedź na pytanie czy postawy absolwentów w tym zakresie zmieniają się, czy wykorzystują nowe możliwości, czy dostrzegają potrzebę większej swojej aktywności zarówno po zakończeniu, jak i w trakcie nauki. Badanie miało więc wypełnić lukę w wiedzy o losach zawodowych absolwentów za okres ostatnich 10 lat, a zatem z jednej strony stanowić merytoryczną kontynuację badań zrealizowanych w latach dziewięćdziesiątych, ale jednocześnie z drugiej strony miało zidentyfikować problemy absolwentów w nowej rzeczywistości społeczno-gospodarczej.

Takie oczekiwania związane z potrzebą pozyskania nowej wiedzy (założenia dotyczące badania) zdecydowały o koncepcji i zakresie badania. Z uwagi na konieczność uwzględnienia specyfiki regionalnej sytuacji absolwentów na rynku pracy oraz zachowania porównywalności z wcześniejszymi badaniami, ale także zagwarantowania ciągłości informacji o losach zawodowych absolwentów – zdecydowano, że badanie będzie ogólnokrajowe i obejmie wszystkie roczniki absolwentów z lat 1998-2005. W ten sposób rozstrzygnięto, że badaną populację stanowią osoby, które w okresie od 1 stycznia 1998 roku do 31 grudnia 2005 roku zakończyły naukę szkolną (w zasadniczej szkole zawodowej, liceum, technikum, w szkole policealnej/pomaturalnej) lub ukończyły studia i w momencie zakończenia edukacji były w wieku do 27 lat, a pomiędzy ostatnim i poprzednim etapem edukacji nie miały przerwy dłuższej niż 12 miesięcy. Przy określeniu badanej populacji nawiązano zatem do wcześniej obowiązującej w regulacjach prawnych i statystyce publicznej definicji absolwenta.

Ustalono, że próba dla Polski liczyć będzie 20181 mieszkań. Rozdział próby pomiędzy województwa zależał m.in. od liczby podregionów w województwie. Przyjęto, że minimalna liczebność próby w podregionie wynosić będzie 385 mieszkań, zaś w województwie – 1068. Z kolei, wewnątrz podregionu, alokacja próby pomiędzy warstwy była proporcjonalna do liczby mieszkań w warstwie.

W celu wyboru próby zastosowany został schemat losowania dwustopniowego, warstwowego z różnymi prawdopodobieństwami wyboru na pierwszym stopniu. Operat losowania oparty został na systemie TERYT, tj. systemie podziału terytorialnego kraju, który wykorzystywany jest przez GUS w spisach powszechnych i badaniach reprezentacyjnych. Jednostkami losowania pierwszego stopnia były obwody spisowe, zaś na drugim stopniu losowane były mieszkania.

Jeżeli chodzi natomiast o zakres merytoryczny badania, to znalazł on odzwierciedlenie w strukturze kwestionariusza do badania. Zawiera on 9 modułów poświęconych specyficznym problemom absolwentów. Nie dotyczyły one wszystkich badanych absolwentów, gdyż w zależności od konkretnej sytuacji poszczególne osoby odpowiadały na pytania z modułów, do których zostały zaklasyfikowane zgodnie z przyjętymi kryteriami. Moduł pierwszy obejmował kwestie dotyczące wykształcenia i ścieżki kształcenia. Pytania tego modułu podzielone były na części i dotyczyły podstawowych informacji o wykształceniu (część A), warunków zdobywania wykształcenia - programy, nauczyciele i dotyczyły ostatniej ukończonej szkoły (część B), przebiegu kształcenia w systemie szkolnym i uzyskanych umiejętności (część C) oraz kształcenia ustawicznego po ukończeniu szkoły i jego efektów (część D). Moduł drugi podejmował szczególnie ważną z punktu widzenia badania tematykę, a mianowicie poszukiwanie pierwszej pracy po ukończeniu szkoły/studiów (w ciągu pierwszych 12 miesięcy). W tym module znalazły się między innymi pytania, które miały odpowiedzieć czy absolwent wcześniej już pracował, czy poszukiwał pracy, a jeśli nie to dlaczego, kiedy podjął poszukiwania i w jaki sposób, jakiej pracy szukał, co był gotów zrobić aby uzyskać zatrudnienie, z pomocy jakich instytucji korzystał poszukując pierwszej pracy i jakie były tego efekty?

Poszukiwanie pierwszej pracy nie zawsze kończy się szybkim sukcesem. Niekiedy absolwenci muszą poświęcić więcej czasu w związku z czym pozostają bezrobotni, a niekiedy decydują się na bierność zawodową. Historia zawodowa absolwentów różni się często dość istotnie, dlatego dla oceny ich sytuacji na rynku pracy bardzo ważne jest prześledzenie przebiegu aktywności zawodowej w dłuższym okresie po ukończeniu nauki. Tej problematyce poświęcony był moduł trzeci, który nosił tytuł: Aktywność zawodowa po ukończeniu szkoły. W pierwszej części tego modułu zbierane były informacje o historii aktywności zawodowej absolwentów w okresie 36 miesięcy od ukończenia szkoły. Ta charakterystyka obejmowała głównie status na rynku pracy, zawód wykonywany w każdej pracy oraz charakter wykonywanej pracy. W tym module znalazły się dodatkowe pytania (w części B) dla absolwentów, którzy jako pierwszą wykonywali pracę niezarobkową (wolontariat, niepłatny staż).

Dla poprawnej oceny sytuacji absolwentów na rynku pracy nie wystarczy informacja o przebiegu ich aktywności, ale niezbędna jest bardziej szczegółowa charakterystyka pracy, którą wykonywali. Tej problematyce poświęcony był moduł czwarty. Zawiera on wiele pytań, które ustalają między innymi w jaki sposób absolwent znalazł pracę, jak długo jej poszukiwał, gdzie jest zlokalizowana, jakimi właściwościami się charakteryzuje, ile godzin pracuje w tygodniu, na ile jest zgodna z kwalifikacjami absolwenta, czy dawała możliwości awansu, czy ją kontynuuje, a jeśli nie – to dlaczego zaprzestał ją wykonywać. Warto podkreślić, że szczegółowa charakterystyka dotyczyła pierwszej pracy oraz aktualnie wykonywanej jeśli była inna niż pierwsza.

W badaniu ważne miejsca zajmowała problematyka przedsiębiorczości młodzieży, która znalazła się w module piątym. Dużych możliwości rozwiązania problemów rynku pracy młodzieży i absolwentów należy poszukiwać w zwiększeniu ich przedsiębiorczości. Z tego względu już na etapie edukacji szkolnej należy wspierać młodzież w zdobywaniu odpowiednich umiejętności oraz przekonywać o potrzebie takich działań. Te kwestie były

badane w części dotyczącej kształcenia, w tym natomiast module skupiono się na rozpoznaniu faktycznych działań przedsiębiorczych młodzieży w zakresie podejmowania działań zmierzających do prowadzenia własnej działalności, podejmowania tej działalności oraz ustalenia przyczyn ograniczających oraz czynników sprzyjających podejmowaniu tej działalności. Podjęto także próbę oceny efektywności ekonomicznej funkcjonowania firm prowadzonych przez absolwentów. Zwrócono także uwagę na formy wspierania przedsiębiorczości (część B tego modułu).

Z punktu widzenia celu badania bardzo ważną problematyką była pomoc urzędów pracy w kształtowaniu sytuacji zawodowej absolwentów. Ta tematyka znalazła się w module siódmym i obejmowała wiele pytań dotyczących korzystania z pomocy PUP, charakteru i skuteczności tej pomocy oraz problemów z tym związanych. Współpracę z urzędami pracy oceniano zarówno w okresie pierwszych 12 miesięcy po ukończeniu nauki, jak i w okresie późniejszym. Z kolei problematyce mobilności przestrzennej absolwentów poświęcony był moduł ósmy. Rozróżniono przy tym zachowania przestrzenne absolwentów w trakcie nauki oraz po zakończeniu ostatniego szczebla kształcenia. Skupiono się głównie na wyjazdach zagranicznych zakładając, że mogą one w znaczący sposób wpływać na postawy absolwentów, zwiększając ich elastyczność w wyborze miejsca pracy po zakończeniu edukacji. Nie pominięto także migracji krajowych w związku z poszukiwaniem pracy.

Dwa pozostałe moduły miały na celu ukazanie aktualnej sytuacji absolwentów, jeden w zakresie aktywności bieżącej absolwentów według kryteriów zgodnych z badaniem aktywności ekonomicznej ludności (moduł szósty), a drugi w zakresie ogólnej charakterystyki absolwentów, tak z punktu widzenia ich cech społeczno-demograficznych, jak i charakterystyki ich kapitału społecznego (moduł dziewiąty).

Jak z powyższego opisu wynika, badanie aktywności zawodowej absolwentów w kontekście realizacji Programu „Pierwsza Praca” ma charakter unikalny zarówno jeżeli chodzi o zasięg badania (ogólnokrajowe według województw na próbie liczącej 20181 osób), jak i jego zakres merytoryczny (wcześniejsze badania GUS miały węższy zakres tematyczny). Jednocześnie zostało zaprojektowane w taki sposób, aby zagwarantować maksymalną ciągłość i porównywalność wyników w stosunku do wcześniejszych badań.

Najważniejsze wyniki badania – podsumowanie i wnioski

Procesom przebudowy systemu społeczno-gospodarczego kraju towarzyszyły dynamiczne zmiany na rynku pracy. Przebiegały one różnokierunkowo i z odmienną siłą w poszczególnych okresach, ale generalnie wyrażały się w malejącym popycie na pracę oraz rosnącym bezrobociu. W niektórych okresach można było zaobserwować pewną poprawę sytuacji na rynku pracy, ale dopiero od 2004 roku ta poprawa jest bardziej wyraźna i przybiera na sile.

Konsekwencjami związanymi z przebudową polskiego rynku pracy w różnym stopniu dotknięte były poszczególne grupy ludności. Jednakże przez cały okres zdecydowanie w najtrudniejszej sytuacji była młodzież, która miała większe niż inni problemy ze znalezieniem pracy i charakteryzowała się wysokim bezrobociem. Wśród wielu cech polskiego rynku pracy negatywnie nas wyróżniających na europejskim rynku pracy, wysokie bezrobocie młodzieży było szczególnie bolesne. A z kolei wśród młodzieży największe trudności na rynku pracy mieli absolwenci różnego typu szkół. Okazało się tym samym, że przejście ze szkoły do pracy było trudnym etapem doświadczeń życiowych młodych ludzi, usłanym wieloma porażkami w poszukiwaniu miejsca pracy, długimi okresami bezrobocia, intensywnym poszukiwaniem własnego miejsca w życiu zawodowym, częstymi rozczarowaniami z powodu niemożliwości

realizacji własnych planów i zamierzeń. Tymczasem – jak zauważono już pod koniec lat dziewięćdziesiątych – „skuteczne wejście na rynek pracy rozumiane jako szybkie pozyskanie pierwszej pracy, a następnie harmonijne budowanie satysfakcjonującej pozycji zawodowej jest celem większości absolwentów.”¹ Już wtedy podkreślano, że płynne przejście ze szkoły do pracy jest ważne zarówno dla absolwenta, gdyż pozwala mu sprawdzić swoje kwalifikacje i umiejętności w praktyce, budować swoją przyszłość zawodową czy zapewniać niezależność finansową, jak i z makroekonomicznego punktu widzenia, gdyż ich potencjał kwalifikacji i młodszej energii jest wykorzystany w procesie rozwoju społeczno-gospodarczego. Z tego względu przebieg karier zawodowych absolwentów oraz czynników warunkujących przejście ze szkoły do pracy były przedmiotem obserwacji badawczej od początku transformacji. Te kwestie są nadal ważne dla funkcjonowania rynku pracy i to nie tylko w Polsce, ale w większości krajów Unii Europejskiej. Ważne na tyle, że zaistniała potrzeba zbadania tej populacji we wszystkich krajach UE w ramach krótkiego modułu do BAEL przewidzianego do realizacji w 2009 roku (wcześniej takie badanie było przeprowadzone w 2000 roku). Można więc podkreślić, że wiedza o losach zawodowych absolwentów powinna być systematycznie aktualizowana i efektywnie wykorzystywana dla potrzeb kreowania odpowiednich programów polityki rynku pracy.

Ta aktualizacja wiedzy o absolwentach jest potrzebna tym bardziej, że zmieniają się warunki ich wejścia na rynek pracy i to zarówno ze względu na coraz to inne oczekiwania rynku pracy, jak i zwiększające się kwalifikacje absolwentów w wyniku reformy i doskonalenia systemu edukacji szkolnej oraz upowszechniania się kształcenia pozaszkolnego (elementy kształcenia ustawicznego). Taka potrzeba aktualizacji wiedzy o absolwentach zaistniała także w Polsce, gdyż od 10 lat nie było kompleksowych, ogólnokrajowych badań losów zawodowych absolwentów. Inicjatywa Departamentu Rynku Pracy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej stworzyła unikalną szansę na uzupełnienie i aktualizację tej wiedzy.

Poprawia się sytuacja absolwentów na rynku pracy

Jak wielokrotnie podkreślano trudna sytuacja absolwentów na rynku pracy występowała przez cały okres transformacji. Stopa bezrobocia absolwentów w latach 1992-1995 przekraczała 50%, by w kolejnych 2-3 latach zmniejszyć się do około 30%. Jednakże już od 1998 roku obserwowano ponowny wzrost bezrobocia absolwentów, ze stopą bezrobocia w 2001 roku na poziomie około 52%. Z najnowszych badań i analiz wynika, że dopiero od kilku lat systematycznie poprawia się sytuacja absolwentów na rynku pracy, tak w zakresie możliwości pozyskania przez nich pracy, jak i zmniejszenia bezrobocia. Przy tej charakterystyce tendencji na rynku pracy wśród absolwentów ważne jest spostrzeżenie, że falowanie poziomu bezrobocia wśród absolwentów współwystępuje ze zmianami na ogólnym rynku pracy. Zatem **pogarszanie i poprawa sytuacji absolwentów są ściśle powiązane z ogólnymi warunkami panującymi na rynku pracy**. W Polsce był to głównie efekt niedoboru popytu na pracę (mało kreatywna gospodarka w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy), dużej podaży zasobów pracy (okres dużej presji demograficznej na rynek pracy) oraz niedopasowania struktury zawodowo-kwalifikacyjnej podaży zasobów pracy do zmieniających się potrzeb rynku pracy, a także istotnego wpływu rozwiązań instytucjonalnych. Te same czynniki miały z pewnością znaczący wpływ na trudną sytuację absolwentów na rynku pracy. Tym samym **tendencje na rynku pracy w populacji absolwentów można częściowo wyjaśnić zmianami ogólnych uwarunkowań rynku pracy**

¹ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, GUS, Departament Pracy, Warszawa 1998, s. 239

w okresie transformacji. Jednakże sytuacja absolwentów na rynku pracy jest gorsza niż innych grup ludności.

Populacja absolwentów jest przy tym niejednorodną. W 2006 roku w lepszej sytuacji na rynku pracy byli:

- mężczyźni (wskaźnik zatrudnienia wyniósł ponad 66%, a stopa bezrobocia około 26%) niż kobiety (odpowiednio: około 59% i około 32%),
- absolwenci mieszkający w miastach (wskaźnik zatrudnienia ponad 64% i stopa bezrobocia ponad 25%) niż na wsi (odpowiednio: około 58% i około 35%),
- osoby o wyższych kwalifikacjach, w największym stopniu absolwenci z wyższym wykształceniem (wskaźnik zatrudnienia około 74% i stopa bezrobocia około 20%), w tym zwłaszcza z wykształceniem magisterskim oraz średnim zawodowym (odpowiednio: 64% i 30%).

Poza tym:

- najwięcej bezrobotnych absolwentów (ponad 21%) miało wykształcenie w dziedzinach nauk społecznych, ekonomicznych oraz prawa;
- absolwenci najczęściej podejmowali pracę w zawodach zaliczanych do grupy „specjaliści” – około 22% absolwentów (specjaliści, to z definicji pracownicy z wykształceniem wyższym), a w drugiej kolejności – do grupy „pracownicy usług osobistych i sprzedawcy” (ponad 16% absolwentów),
- bezrobotni absolwenci legitymujący się już stażem zawodowym, najczęściej pracowali w zawodzie zaliczanym do kategorii „pracownicy usług osobistych i sprzedawcy” - ponad ¼ uprzednio pracujących absolwentów,
- wśród bezrobotnych absolwentów największą grupę stanowili – co oczywiste - poszukujący swojej pierwszej pracy zawodowej (70% absolwentów),
- ponad połowa bezrobotnych absolwentów poszukiwała pracy tylko w pełnym wymiarze czasu pracy,
- sytuacja absolwentów na rynku pracy była bardzo silnie zróżnicowana przestrzennie: od relatywnie dobrej jak w województwie łódzkim (najwyższy wskaźnik zatrudnienia – ponad 72% i najniższa stopa bezrobocia – około 18%), do wręcz dramatycznej, jak w małopolskim (najniższy wskaźnik zatrudnienia – ponad 49%, stopa bezrobocia – około 43%) czy podkarpackim (wskaźnik zatrudnienia – około 51% i najwyższa stopa bezrobocia – 44%).

Mimo, że kierunek zmian sytuacji absolwentów na rynku pracy jest taki sam jak dla ogółu ludności, to dynamika tych zmian jest jednak silniejsza, w wyniku czego zmniejszył się w ostatnich latach dystans między trudną sytuacją absolwentów i pozostałych grup ludności. Obecnie jest ona lepsza w porównaniu do wcześniejszych okresów, nastąpiła także relatywna poprawa sytuacji absolwentów w stosunku do innych grup ludności. Jednakże skala tej poprawy nie jest w pełni satysfakcjonująca, gdyż wielu absolwentów nadal napotyka na trudności i bariery w płynnym przejściu ze szkoły do pracy.

Absolwenci mają coraz lepsze kwalifikacje i są lepiej przygotowani do pracy

O szansach młodych ludzi na rynku pracy, zarówno w momencie przejścia ze szkoły do pracy, jak i dalszym przebiegu ich kariery zawodowej, decydujące znaczenie mają ich kwalifikacje zawodowe. Jeśli zdefiniować je jako „wyuczone lub nabyte w drodze doświadczenia sprawności lub umiejętności potrzebne do wykonywania określonej pracy lub

*zadania w sposób kompetentny*² to przede wszystkim zależą one od zasobu wiedzy zdobytej w procesie edukacji szkolnej. Poziom wykształcenia jest tu wiodący z punktu widzenia zdobytej wiedzy, ale nie bez znaczenia są także posiadane umiejętności. Z tego względu opisując kwalifikacje najczęściej odwołujemy się do poziomu wykształcenia. W przypadku absolwentów rola systemu edukacji w pozyskaniu tych kwalifikacji z punktu widzenia poziomu wykształcenia jest decydująca. Powinien on wobec tego dostosowywać się do zmieniającej się rzeczywistości społecznej i gospodarczej, tak aby jak najlepiej przygotowywać młodych ludzi do wyzwań związanych z pracą w dynamicznie przekształcającej się gospodarce.

Na początku lat dziewięćdziesiątych zainicjowano zmiany systemu edukacji w Polsce, w celu dostosowania go do nowej rzeczywistości gospodarki rynkowej, ale były one jeszcze powolne. Przyspieszyły w połowie tamtej dekady co w efekcie doprowadziło do korzystnych zmian struktury oferty edukacyjnej na poziomie ponadpodstawowym. Zwiększyła się liczba szkół średnich zawodowych i liceów ogólnokształcących, a także liczba szkół wyższych, powstały licea techniczne. W wyniku powstania szkół niepublicznych i uczelni niepaństwowych (obecnie nazywają się niepubliczne) oferta edukacyjna została urozmaicona. Zróżnicowano programy nauczania, wprowadzono wiele programów autorskich. Te korzystne ilościowe zmiany w zakresie oferty edukacyjnej nie zawsze jednak łączyły się (współwystępowały) z poprawą jakości kształcenia. Mimo tych ograniczeń absolwenci z połowy lat dziewięćdziesiątych *„wykorzystali szersze możliwości kształcenia i wchodząc na rynek pracy reprezentowali przeciętnie wyższy poziom wykształcenia niż kohorty absolwentów z początków lat dziewięćdziesiątych. Byli także lepiej wykształceni niż ich rodzice, aczkolwiek awans edukacyjny dotyczył przede wszystkim niższych poziomów wykształcenia. Na korzyść badanych absolwentów przemawia również mniejszy, niż dawniej, odsetek absolwentów wchodzących na rynek pracy bez kwalifikacji zawodowych oraz rosnący udział absolwentów szkół wyższych. Są to wyraźne dowody dostosowywania się do konkurencji na rynku pracy.”*³ Absolwenci na ogół dobrze oceniali swoje teoretyczne przygotowanie do zawodu w przeciwieństwie do oceny przygotowania praktycznego. Na podkreślenie zasługuje jednak fakt, że absolwenci z pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych nie byli przygotowani do poszukiwania pracy. W szkole bowiem tylko stosunkowo mała grupa uczniów miała okazję uczestniczyć w zajęciach na ten temat, chociaż poszerzała się ona w kolejnych kohortach absolwentów. Niezbyt popularne było także uzupełnianie swojej wiedzy zdobytej w edukacji szkolnej o dodatkowe umiejętności (obsługa komputera, znajomość języka obcego, itp.), a jeśli miało miejsce, to dotyczyło głównie absolwentów o co najmniej średnim wykształceniu. Wynika z tego, że procesy modernizacji szkolnictwa w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych dopiero się rozpoczynały i nabierały tempa, ale nie były na tyle zaawansowane, aby znacząco wspomóc absolwentów na rynku pracy.

Te korzystne tendencje w przebudowie systemu edukacji były kontynuowane także pod koniec lat dziewięćdziesiątych i w latach następnych. Najnowsze badania absolwentów (z lat 1998-2005) potwierdziły proces dalszego doskonalenia systemu edukacji, także w zakresie lepszego przygotowania absolwentów do wejścia na rynek pracy. Absolwenci objęci badaniem, a więc z lat 1998-2005, należą do dwóch grup różniących się przebiegiem ścieżki edukacyjnej. Pierwsza grupa, to absolwenci „starego” systemu edukacji, sprzed reformy edukacji wdrożonej w 1999 roku, do drugiej grupy należą absolwenci zreformowanego systemu edukacji. Pierwsi absolwenci zreformowanych szkół ponadgimnazjalnych pojawili

² Edukacja zawodowa wobec rynku pracy i integracji Europejskiej, pod red. S. M. Kwiatkowskiego, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2001, s.90

³ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, GUS, Warszawa 1998, s. 240

się w 2004 roku, a zreformowanej szkoły średniej w 2005 roku. W latach 1999-2005 współistniały ze sobą szkoły nowego i starego systemu szkolnego. Zmiany systemu edukacji przyczyniły się do dalszego podnoszenia kwalifikacji absolwentów, chociaż na ocenę całościową reformy trzeba jeszcze poczekać kilka lat. W tym okresie znacząco zmalał odsetek absolwentów zasadniczych i średnich szkół zawodowych, a wzrósł odsetek absolwentów szkół ogólnokształcących i wyższych.

Absolwenci z ostatnich kilku lat są zatem lepiej wykształceni niż generacje z początku i połowy lat dziewięćdziesiątych. Tym samym najnowsze generacje absolwentów wkraczają na rynek lepiej przygotowani do pracy, mają przede wszystkim wyższe kwalifikacje, coraz więcej młodych ludzi wybierało ścieżkę edukacji z nastawieniem na najwyższy poziom wykształcenia, stąd rosnący odsetek uczniów liceów ogólnokształcących. Ale nawet ci absolwenci, którzy w wyniku edukacji szkolnej nie zdobyli zawodu, posiadają inne umiejętności, które zdobywają w trakcie zajęć pozaszkolnych, głównie w systemie edukacji ustawicznej. Ta oferta edukacyjna (kształcenia ustawicznego) jest obecnie szerzej dostępna, chociaż z pewnością nie w pełni satysfakcjonuje, gdyż odsetek młodzieży korzystającej z tej oferty jest jeszcze stosunkowo mały (w dodatkowym kształceniu zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu edukacji szkolnej uczestniczy tylko co trzeci badany absolwent). Bardzo mało młodzieży bierze udział w pozalekcyjnych zajęciach z języków obcych – chociaż odsetek ten rośnie. Niewiele lepsza jest sytuacja jeżeli chodzi o udział w zajęciach z języków obcych organizowanych w placówkach pozaszkolnych. Zainteresowanie dodatkowymi zajęciami z języków obcych jest większe wśród młodzieży z liceów ogólnokształcących oraz wśród studentów. Nadal występuje dość silne terytorialne zróżnicowanie **w dostępie do edukacji**, w tym do kształcenia ustawicznego, a zatem **poprawa tej sytuacji jest z pewnością jednym z pilniejszych zadań polityki edukacyjnej kraju.**

Niewielka pomoc profesjonalna w wyborze ścieżki edukacyjnej

Przy wyborze ścieżki edukacyjnej młodzi ludzie kierują się różnymi motywami. Absolwenci z lat 1989-1997 kierowali się głównie zainteresowaniami, a więc motywy wyboru konkretnej szkoły miały przede wszystkim charakter indywidualnych preferencji, a nie pragmatycznego podejścia z punktu widzenia możliwości pozyskania pracy po szkole. Nie mniej jednak już wówczas co siódmy absolwent brał pod uwagę łatwość uzyskania pracy w wyuczonym zawodzie jako przyczyny wyboru szkoły. Obecnie (absolwenci z lat 1998-2005) przy wyborze szkoły i kierunku nauki młodzież nadal najczęściej kieruje się własnymi zainteresowaniami, ale wśród najmłodszych generacji znaczenie tego motywu zdecydowanie zmalało w porównaniu z generacjami z lat wcześniejszych. Zwiększa się natomiast odsetek młodzieży, która kieruje się motywem zdobycia zawodu, a także sugestiami rodziców. Stosunkowo niewielki odsetek absolwentów (co dziesiąty) kierował się możliwością znalezienia pracy w kraju i jest to odsetek mniejszy niż w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Zaskakująco niski jest nadal odsetek badanych, którzy korzystali z rady doradcy zawodowego lub psychologa. **Jest tu zatem ogromne pole do szerszego, profesjonalnego ukierunkowania młodzieży przy wyborze ścieżek edukacyjnych.**

System edukacji wolno podąża za potrzebami rynku pracy

Reforma systemu edukacji przyspieszyła procesy dostosowania się szkolnictwa do zmieniających się potrzeb rynku pracy. Początkowo wynikały one głównie ze zmian w strukturze szkolnictwa ponadpodstawowego (okres przed reformy) przejawiających się przede wszystkim we wzroście liczby szkół i uczniów średniego szkolnictwa zawodowego

(kończącego się maturą) oraz spadkiem (szkoły, uczniowie) w szkolnictwie zasadniczym, na korzyść edukacji ogólnokształcącej i znaczący wzrost kształcących się na poziomie wyższym. Jednakże w miarę upływu lat cechujących się ograniczaniem nauczania w zasadniczych szkołach zawodowych okazało się, że tempo tych zmian jest za duże dla popytu na konkretne kwalifikacje zawodowe, co spowodowało pojawienie się trudności w zaspokojeniu potrzeb na wiele zawodów robotniczych. Zaczęto więc zwracać uwagę na zmarginalizowany w reformie segment szkolnictwa zawodowego, co w powiązaniu z sytuacją na rynku pracy doprowadziło do zahamowania spadku zainteresowania kształceniem w szkołach zawodowych w ciągu ostatnich dwóch lat. Te zmiany dobrze świadczą o większej elastyczności systemu edukacji i lepszym jego dostosowywaniu się do potrzeb rynku pracy, ale wskazują także na zmianę preferencji edukacyjnych młodzieży. To lepsze dostosowanie dotyczy nie tylko struktury kształcenia według typów szkół, ale także kierunków kształcenia i zasobu kompetencji. Znajduje to odzwierciedlenie w strukturze zawodowej absolwentów, która jest obecnie inna niż absolwentów sprzed lat i generalnie lepiej dopasowana do potrzeb rynku pracy. Lepszy system edukacji nie oznacza jeszcze, że jest on w pełni satysfakcjonujący. Oczekiwania wobec systemu edukacji są bowiem nadal bardzo duże.

Z punktu widzenia szans absolwentów na rynku pracy ważny jest także poziom nauczania w szkole, dostosowanie programu kształcenia do potrzeb pracy zawodowej, a więc prawidłowe proporcje pomiędzy zajęciami teoretycznymi i praktycznymi, jakość realizowanych zajęć praktycznych i praktyk zawodowych, a także możliwości wyboru zajęć dodatkowych. Mimo, iż większość z nich dobrze ocenia przydatność wiedzy i umiejętności wyniesionych ze szkoły w późniejszej pracy zawodowej, to jednak nie kryją negatywnej oceny wielu elementów kształcenia. Wspominaliśmy już o małej dostępności do dodatkowej nauki języków obcych, niezbyt dobrze oceniane jest także wykorzystanie komputerów w trakcie konkretnych zajęć (mimo coraz powszechniejszego dostępu uczniów do komputera i Internetu), co wskazuje na przewagę tradycyjnych metod dydaktycznych, szczególnie w szkołach zasadniczych zawodowych. Większość absolwentów miała kontakt z praktyką, ale odsetek tej młodzieży maleje w kolejnych latach. Tymczasem zwiększa się odsetek młodzieży, która uczestniczy w wolontariacie, nieobowiązkowych praktykach i stażach oraz podejmuje pracę zawodową w trakcie nauki. To podkreśla przydatność doświadczeń zawodowych absolwentów w pozyskiwaniu zatrudnienia. Młodzież proponuje również takie zmiany programów, aby zwiększyć udział zajęć praktycznych (ponad 16%) oraz uczyć tego czego chcą od absolwentów pracodawcy (ponad 15%) Można to osiągnąć poprzez szukanie równowagi pomiędzy wymaganiami rynku pracy a realizacją innych zadań wynikających z funkcji szkoły. **Właściwe zorganizowanie kontaktu z praktyką, w tym odbywania praktyk zawodowych (ponad 1/3 badanych absolwentów miała zastrzeżenia do zajęć praktycznych) jest ważnym elementem edukacji szkolnej większości typów szkół i w tym obszarze należy także poszukiwać możliwości doskonalenia systemu edukacji i lepszego przygotowania absolwentów do pracy zawodowej.**

Rośnie liczba i odsetek uczniów, którzy uczestniczą w zajęciach z przedsiębiorczości, chociaż około $\frac{3}{4}$ badanych absolwentów nie uczestniczyło w takich zajęciach. Są to na ogół zajęcia teoretyczne, a tylko nieliczna grupa uczniów uczestniczyła w warsztatach, co z pewnością jest niewystarczające z punktu widzenia zdobycia rzeczywistych umiejętności zachowań przedsiębiorczych. Niewiele też badanych absolwentów korzystało ze wsparcia doradców zawodowych podczas spotkań indywidualnych, czy z pomocy szkolnego bądź uczelnianego biura karier. I mimo, że w kolejnych latach zwiększa się odsetek osób korzystających z takiej pomocy, to dostrzegamy tu **ogromną rezerwę poprawy sytuacji w zakresie zwiększenia przedsiębiorczości młodzieży.** Podobna sugestia dotyczy także udziału młodych ludzi w

programach pomocowych Unii Europejskiej. Nawet w grupie absolwentów uczelni wyższych dobrą i bardzo dobrą ocenę możliwości udziału w tych programach wyraziła co czwarta osoba, ale blisko połowa absolwentów szkół zasadniczych uznała te możliwości jako złe i bardzo złe. W naszym przekonaniu **poprawa dostępności do tych programów oraz zbliżenie szans uczniów różnych typów szkół jest także ważnym zadaniem poprawy szans absolwentów na rynku pracy.**

Łatwiejsze wejście na rynek pracy

Nie ulega wątpliwości, że możliwie szybkie pozyskanie interesującej pracy po zakończeniu nauki jest ważnym celem dla zdecydowanej większości absolwentów. Możliwość zrealizowania tych dążeń ma istotne znaczenie dla młodych ludzi, którzy wkraczając w dorosłe życie i samodzielność zawodową oczekują pozytywnej konfrontacji swoich wyobrażeń z rzeczywistością, pomyślnego sprawdzenia swoich kwalifikacji z wymaganiami na konkretnym stanowisku, zrealizowania swoich oczekiwań związanych z pracą. Niestety, te oczekiwania absolwentów okazywały się często niemożliwe do osiągnięcia, przynajmniej zaraz po ukończeniu nauki. Tak z pewnością było w latach dziewięćdziesiątych, o czym świadczą wyniki badań losów zawodowych absolwentów.⁴ W latach 1989-1994 systematycznie malał odsetek absolwentów, którzy po ukończeniu szkoły podjęli pracę (w 1994 roku do poziomu 22%). W kolejnych czterech latach nie pogarszały się szanse absolwentów na uzyskanie pracy, ale nie nastąpiła też żadna znacząca zmiana w tym zakresie (w 1997 roku odsetek pracujących absolwentów po ukończeniu nauki pozostał na poziomie roku 1994). W tym okresie nie nastąpiła także poprawa sytuacji absolwentów z punktu widzenia zagrożenia bezrobociem, a jedynie stabilizacja trudnej sytuacji. O ile w latach 1989-1994 odsetek bezrobotnych absolwentów zaraz po ukończeniu nauki systematycznie wzrastał (do ponad 58% w 1994 roku), to w kolejnych latach trochę się zmniejszył, ale nadal był bardzo duży (około 48%). Ustabilizował się także odsetek biernych zawodowo absolwentów i to na dość wysokim poziomie (około 30%), co mogło świadczyć o znacznym zniechęceniu absolwentów do poszukiwania pracy.

Dodajmy jeszcze, że szanse absolwentów na uzyskanie pracy zaraz po ukończeniu nauki były dość silnie zróżnicowane w zależności od poziomu wykształcenia. Stosunkowo największe możliwości podjęcia pracy mieli absolwenci szkół wyższych, a następnie z wykształceniem zasadniczym zawodowym, najmniejsze zaś – absolwenci szkół średnich ogólnokształcących. Jednakże nawet w populacji absolwentów z wyższym wykształceniem więcej było osób bezrobotnych (ponad 40%) niż pracujących (około jedna trzecia) zaraz po ukończeniu szkoły. W lepszej sytuacji po ukończeniu nauki byli też mężczyźni niż kobiety.

Początki transformacji systemowej były więc bardzo trudnym okresem dla absolwentów różnego typu szkół, gdyż napotykali oni na duże trudności w uzyskaniu pracy i najczęściej pozostawali bezrobotni. Tak działo się nawet w okresie ożywienia gospodarczego, który odnotowaliśmy w latach 1994-1997. Stopień aktywizacji absolwentów po zakończeniu nauki był w tym okresie niższy niż na początku lat dziewięćdziesiątych (niemal co trzeci absolwent z tego okresu odkładał decyzję o aktywizacji zawodowej na okres późniejszy).

⁴ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, GUS, Warszawa 1998 oraz Losy zawodowe absolwentów w latach 1989-1994, GUS, Warszawa 1995,

W świetle najnowszych badań możemy stwierdzić, że w latach 1998-2005 nastąpiła poprawa sytuacji absolwentów na rynku pracy. Wyraża się ona przede wszystkim w większych szansach uzyskania pracy zaraz po ukończeniu przez nich nauki. Odsetek pracujących absolwentów (czyli wskaźnik zatrudnienia) wszystkich roczników objętych badaniem z lat 1998-2005 wyniósł 34% i był znacznie większy niż w okresie do 1997 roku. To istotna zmiana w sytuacji absolwentów, chociaż nie w pełni satysfakcjonująca, gdyż w tym okresie nie obserwujemy wyraźnej tendencji wzrostu szans zatrudnieniowych zaraz po ukończeniu nauki dla kolejnych kohort absolwentów. Poza tym nie zmniejszył się odsetek absolwentów, którzy po ukończeniu nauki doświadczali statusu bezrobotnego (nadal jest on na poziomie ponad 48% i waha się tylko nieznacznie). Jednakże znacząco zmniejszyła się stopa bezrobocia absolwentów po zakończeniu nauki (z około 69% w populacji objętej badaniem w latach 1994-1997) do około 59% w latach 1998-2005, przy jednoczesnym wzroście wskaźnika zatrudnienia i aktywności zawodowej (liczby aktywnych zawodowo absolwentów) oraz istotnym zmniejszeniu liczby biernych zawodowo (z 31% w latach 1994-1997 do 17,5% w latach 1998-2005). Można to zinterpretować jako zmianę postaw młodzieży wobec pracy, co przyniosło bardziej aktywne ich zachowania na rynku pracy. Mniej absolwentów odkłada obecnie decyzje o podjęciu pracy na później, a zdecydowanie więcej przystępuje do poszukiwania pracy natychmiast po ukończeniu, a część jeszcze w czasie nauki. Z pewnością jest to rezultat większej ich wiedzy o problemach rynku pracy i lepszego przygotowania w szkole do aktywności na rynku pracy.

Wydłużył się okres korzystnych zmian

W momencie wejścia na rynek pracy większość absolwentów – jak wykazały wszystkie badania - nie osiąga sukcesu polegającego na uzyskaniu pracy. W pewnym zakresie może to być związane ze świadomym poszukiwaniem przez absolwentów takiej pracy, która byłaby zgodna z ich oczekiwaniami. Przy pewnej determinacji w dążeniu do osiągnięcia tego celu potrzeba więcej czasu, dlatego nie zawsze jest on możliwy do osiągnięcia w ciągu jednego miesiąca od momentu ukończenia nauki. Ważne jest natomiast, aby okres poszukiwania pracy nie przedłużał się zbyt długo, pozostawiając absolwentów w stanie bezrobocia lub bierności zawodowej. Z tego względu bardzo przydatna jest ocena przebiegu aktywności zawodowej absolwentów w okresie 12 miesięcy od momentu ukończenia nauki, z wyróżnieniem kolejnych etapów ścieżki zawodowej (najlepiej analizy historii zdarzeń). W badaniach losów zawodowych absolwentów zastosowano pośrednie podejście analityczne, oceniając status na rynku pracy w kolejnych okresach trzymiesięcznych, a więc po 3, 6 i 12 miesiącach od momentu ukończenia nauki.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych (do 1997 roku), największe zmiany w statusie absolwentów na rynku pracy występowały w ciągu pierwszych 3 miesięcy po ukończeniu nauki. W tym czasie następował silny wzrost poziomu aktywności zawodowej absolwentów, związany z największym przyrostem liczby absolwentów podejmujących pracę (wskaźnik zatrudnienia) oraz największym odejściem z bezrobocia (stopa bezrobocia). Pewne korzystne zmiany w statusie absolwentów miały jeszcze miejsce w kolejnych trzech miesiącach i praktycznie po upływie 6 miesięcy od ukończenia szkoły wszystkie wskaźniki osiągały poziom maksymalny dla całego roku. W ciągu pierwszych 6 miesięcy od ukończenia szkoły następowały więc najbardziej intensywne przemieszczenia absolwentów, głównie z bezrobocia i bierności zawodowej do pracy.

Jak już podkreślono absolwenci lat 1998-2005 szybciej wkraczali na rynek pracy i uzyskiwali pracę. Ich sytuacja na rynku pracy poprawiała się także w kolejnych miesiącach po

ukończeniu nauki, ale w sposób bardziej równomierny w czasie niż wśród wcześniejszych absolwentów. Praktycznie porównywalna poprawa sytuacji na rynku pracy miała miejsce w dwóch kolejnych trzymiesięcznych okresach po ukończeniu nauki (a nie tylko w ciągu pierwszych trzech miesięcy, jak w przypadku wcześniejszych absolwentów). Przy czym po pierwszych 3 miesiącach wskaźnik zatrudnienia oraz stopa bezrobocia były niemal identyczne dla wszystkich kohort absolwentów (tych z lat dziewięćdziesiątych, jak i obecnych). Można więc stwierdzić, że **obecnie absolwenci mają lepszą sytuację w momencie wejścia na rynek**, po czym zmiany w ciągu następnych 3 miesięcy nie są tak dynamiczne, jak wśród wcześniejszych absolwentów. Nie mniej jednak **obecni absolwenci mają większą szansę poprawy swojej sytuacji na rynku pracy także w późniejszym okresie, czyli po upływie 6 miesięcy od ukończenia nauki**. Szanse poprawy są więc bardziej trwałe i rozkładają się na cały pierwszy rok po ukończeniu nauki. Dzięki temu sytuacja najmłodszych kohort absolwentów - już po upływie 6 miesięcy - była zdecydowanie lepsza niż kohort starszych (z lat dziewięćdziesiątych). Po roku od ukończenia nauki relatywnie więcej spośród nich pracuje, a relatywnie mniej jest bezrobotnych niż miało to miejsce w latach dziewięćdziesiątych.

Poziom wykształcenia jest nadal ważnym czynnikiem różnicującym sytuację absolwentów na rynku pracy. Im wyższy poziom kwalifikacji tym większe szanse na rynku pracy, nie tylko w momencie wejścia na rynek pracy, ale także w kolejnych okresach pierwszego roku po ukończeniu nauki. Zmniejszyły się natomiast dysproporcje w sytuacji kobiet i mężczyzn, chociaż kobiety absolwentki są nadal w trudniejszym położeniu na rynku pracy.

Większa aktywność absolwentów w poszukiwaniu pracy Zmieniają się sposoby poszukiwania pracy

Większe szanse wejścia na rynek pracy najmłodszych absolwentów nie oznacza, że nie muszą oni pokonywać wielu trudności i wykorzystywać różne sposoby w pozyskaniu pracy. Część spośród nich przygotowuje się do wejścia na rynek pracy jeszcze w czasie nauki. Nie są to jeszcze powszechne zachowania młodzieży, chociaż ponad 70% absolwentów z lat 1998-2005 miało kontakt z praktyką, głównie podczas praktycznej nauki zawodu w ramach zajęć oraz obowiązkowych praktyk i staży. Niewielki odsetek absolwentów pracował zarobkowo podczas nauki, chociaż aż co piąty absolwent pracował w momencie ukończenia ostatniej szkoły lub uczelni. Zupełnie marginalną formą ich aktywności związanej z praktyką był natomiast wolontariat. Tymczasem jesteśmy przekonani, że **popularyzacja wolontariatu powinna być przedmiotem szczególnej troski instytucji odpowiedzialnych za politykę rynku pracy**, po pierwsze – ze względu na podnoszenie tą drogą kwalifikacji zawodowych młodzieży, a po drugie – ze względu na funkcje społeczne, jakie pełni ta forma pracy. Inną formą wcześniejszego przygotowania się absolwentów do wejścia na rynek pracy jest poszukiwanie pracy jeszcze przed ukończeniem nauki, głównie w okresie od 1 do 3 miesięcy. Dotyczy to co dziesiątego badanego absolwenta, a najczęściej sytuacja taka miała miejsce wśród absolwentów szkół wyższych na poziomie magisterskim (co piąta osoba z tej grupy), zdecydowanie rzadziej – wśród absolwentów liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych oraz średnich zawodowych.

Jednakże zdecydowana większość absolwentów podejmuje poszukiwania pracy w momencie ukończenia nauki, a co piąty - dopiero w ciągu pierwszych trzech miesięcy po ukończeniu edukacji. **Absolwenci z lat 1998-2005 znacznie więc wcześniej podejmują poszukiwanie pracy niż ich koledzy w latach dziewięćdziesiątych**. Być może jest to efekt lepszej ich znajomości sytuacji na rynku pracy, uświadomienia istniejącej konkurencji i lepszego

przygotowania do aktywności na rynku pracy. Stąd większa aktywność zawodowa młodych ludzi w czasie edukacji szkolnej i wcześniejsze poszukiwanie pracy. Jest to o tyle istotne, że przeciętny czas poszukiwania pierwszej pracy jest dość długi i wyniósł 8,4 miesiąca. Jest on przy tym silnie zróżnicowany ze względu na poziom wykształcenia absolwentów – od 5,7 miesiąca wśród absolwentów szkół wyższych magisterskich do 11,1 miesiąca wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, jak i miejsce zamieszkania absolwentów – od 6,2 miesiąca wśród mieszkańców dużych miast do 10,2 miesiąca wśród mieszkańców wsi.

Wejście na rynek pracy jest dla absolwentów ważnym wydarzeniem, tym bardziej, że ze względu na sytuację na rynku pracy znalezienie pracy jest zadaniem dość trudnym. Z tego względu osoby kończące naukę oczekują wsparcia ze strony różnych instytucji uczestniczących w realizacji aktywnej polityki rynku pracy. Szczególna rola w tym względzie przypada instytucjom pośrednictwa pracy. Należy podkreślić, że badanie absolwentów z lat 1998-2005 objęło osoby kończące naukę zarówno w trybie dziennym, jak i zaocznym oraz wieczorowym. Ci pierwsi na ogół nie mieli pracy w momencie ukończenia nauki, wśród tych drugich odsetek pracujących był zdecydowanie większy. W całej badanej populacji, pracy w momencie ukończenia nauki nie miało prawie 76% absolwentów, ale tylko trzech na czterech spośród nich poszukiwało pierwszej pracy. Ta grupa absolwentów (poszukujących pierwszej pracy) stanowiła ponad 56% ogółu badanych, prawie co dziesiąty badany poszukiwał innej pracy niż już wykonywana, zaś co trzeci – nie poszukiwał pracy w związku z ukończeniem nauki (w tym ponad 19% to osoby, które nie miały pracy, a około 15% miały pracę więc jej nie poszukiwały).

Przez długi okres dekady lat dziewięćdziesiątych najważniejszą metodą poszukiwania pracy była rejestracja w urzędach pracy. Początkowo prawie wszyscy absolwenci, a później około 80% absolwentów było zarejestrowanych w urzędach pracy. Skuteczność tej metody w znalezieniu pracy była wówczas stosunkowo mała, gdyż tylko nieco ponad 7% absolwentów podejmowało pracę dzięki pomocy urzędów pracy. Od tamtej pory coraz mniej absolwentów rejestruje się w urzędach pracy, a więc maleje znaczenie tej metody poszukiwania pracy przez absolwentów. Wśród absolwentów z lat 1998-2005 najpopularniejszą metodą poszukiwania pierwszej pracy stało się korzystanie z pomocy krewnych i znajomych (około 28% absolwentów). Za pośrednictwem urzędów pracy tylko co piąty absolwent poszukiwał pracy i ta metoda była równorzędna z inną, a mianowicie odpowiadanie na ogłoszenia zamieszczone w prasie, Internecie lub w innym miejscu. Generalnie wszystkie metody poszukiwania pierwszej pracy straciły na popularności, jaką cieszyły się w latach dziewięćdziesiątych. Należy jednak pamiętać, że wcześniejsze badania obejmowały tylko absolwentów kończących naukę w trybie dziennym, a więc po ukończeniu nauki prawie wszyscy spośród nich byli zainteresowani podjęciem pracy i poszukiwali jej przy wykorzystaniu różnych metod, także rejestracji w urzędach pracy. W najnowszym badaniu część osób nie deklarowała poszukiwania pracy, gdyż jako absolwenci szkół i uczelni zaocznych lub wieczorowych, pracowali już w trakcie nauki, a po jej ukończeniu poszukiwali ewentualnie innej pracy stosownie do uzyskanych kwalifikacji. Nie zmienia to faktu, że **rola urzędów pracy jako instytucji pośredniczących w poszukiwaniu pracy przez absolwentów jest obecnie mniejsza niż miało to miejsce w pierwszych latach transformacji rynku pracy (do 1997 roku)**. Częściowo wynika to z odmiennych warunków funkcjonowania rynku pracy, różnorodności instytucji wspierających absolwentów w kolejnych okresach transformacji, ich przygotowania do radzenia sobie na rynku pracy, a także zmieniających się regulacji w stosunku do tej populacji. Mimo wszystko skłonni jesteśmy stwierdzić, że **absolwenci są obecnie coraz bardziej zdani na siebie**. Tej oceny nie zmienia fakt, że co dziesiąty absolwent zadeklarował, iż w okresie poszukiwania pierwszej pracy korzystał z pomocy

innych instytucji pośredniczących (Klub pracy, szkoła, lokalny samorząd, organizacje pozarządowe, organizacje kościelne, Ochotniczy Hufiec Pracy, inkubator przedsiębiorczości itp.). W sumie bowiem **tylko co trzeci absolwent korzystał z pomocy różnych instytucji (wliczając PUP) przy poszukiwaniu pierwszej pracy.**

Wiodąca rola PUP w pośrednictwie pracy

Pośrednictwo pracy jest najbardziej powszechną usługą, z której w ciągu pierwszych 12 miesięcy od ukończenia nauki korzystają absolwenci, gdyż dotyczy to ponad 57% spośród nich. Mimo, że zmniejszyła się rola PUP w kreowaniu pomocy dla absolwentów, to nadal są one najważniejszą instytucją pośrednictwa pracy dla tej populacji. W świetle najnowszych badań około 44% absolwentów poszukujących pracy korzystało z pomocy powiatowych urzędów pracy. Żadna inna instytucja pośrednictwa pracy nie była tak popularna (powszechna), gdyż następne w kolejności prywatne biura pośrednictwa pracy pomagały tylko 5% absolwentów, a uczelniane biura pośrednictwa pracy – około 4% absolwentów. Z pomocy PUP częściej korzystają kobiety niż mężczyźni, absolwenci szkół zasadniczych zawodowych i średnich zawodowych niż studiów magisterskich, oraz absolwenci mieszkający na wsi niż w miastach. PUP są więc instytucją pomocy głównie dla absolwentów, których pozycja na rynku pracy jest słabsza, czyli dla osób o niskim poziomie formalnego wykształcenia i nie mających dostępu do innych instytucji pośrednictwa poza powiatowymi urzędami pracy.

O wiodącej roli PUP wśród instytucji pośrednictwa pracy świadczy także fakt, że w ciągu 12 miesięcy od ukończenia nauki w szkole aż 37% absolwentów rejestrowało się właśnie w powiatowych urzędach pracy. Jednakże w kolejnych latach coraz mniejszy odsetek absolwentów rejestrował się w PUP, co częściowo można tłumaczyć polepszającą się sytuacją na rynku pracy, w tym także większej dostępności pracy dla absolwentów. Skłonność do rejestracji w PUP maleje także wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia, co potwierdza wcześniejszy wniosek o większej roli PUP w niesieniu pomocy dla absolwentów znajdujących się w trudniejszej sytuacji na rynku pracy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że absolwenci z wyższym wykształceniem magisterskim mają większe niż pozostali możliwości znalezienia pracy bez pomocy powiatowych urzędów pracy. Podobnie można tłumaczyć fakt większego zainteresowania rejestracją w PUP mieszkańców wsi i mniejszych miast.

W przeważającej części absolwenci rejestrują się w PUP w celu poszukiwania pracy, a tylko co ósmy zarejestrowany absolwent (14%) nie poszukuje pracy. Dominują cztery podstawowe powody rejestrowania się w PUP, a mianowicie: chęć znalezienia pracy (47%), potrzeba posiadania ubezpieczenia zdrowotnego (35%), prawo do zasiłku (około 9%) oraz chęć skorzystania ze szkoleń, kursów i staży (ponad 4%). Absolwenci rejestrują się zatem w PUP głównie z myślą o skorzystaniu z aktywnych programów rynku pracy, prowadzących do aktywizacji zawodowej (51% absolwentów), chociaż dość duży ich odsetek (44%) zarejestrował się w oczekiwaniu na pomoc ze środków pasywnych (ubezpieczenie zdrowotne oraz zasiłek). Jednakże im wyższym poziom wykształcenia tym większa chęć skorzystania z narzędzi aktywnych, czyli zdobycia pracy.

Z punktu widzenia realnej pomocy w uzyskaniu przez absolwentów pracy skuteczność działania PUP jest zdecydowanie niedostateczna. Przede wszystkim, ponad 70% absolwentów zarejestrowanych absolwentów nie otrzymuje w pierwszym roku od ukończenia nauki żadnej oferty pracy. Jedynie co piąty absolwent otrzymuje ofertę od pracownika PUP, a dalszych 12% absolwentów wyszukuje sobie ofertę samodzielnie w PUP. Tym samym tylko co trzeci zarejestrowany absolwent pozyskuje ofertę pracy za pośrednictwem PUP. Liczba ofert pracy rośnie wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia i jest zdecydowanie większa w dużych

miastach. Można więc wnioskować, że liczba ofert dla absolwentów jest pochodną wielkości lokalnego rynku pracy i popytu na pracę osób o wyższych kwalifikacjach. Poza tym nie wszyscy absolwenci skorzystali z oferty pracy powiatowego urzędu pracy. Co czwarty absolwent nie skorzystał z żadnej oferty, a najczęściej byli to absolwenci zasadniczych szkół zawodowych i średnich szkół zawodowych oraz mieszkańcy wsi. Ale spośród tych, którzy skorzystali z oferty pracy, tylko ponad 55% uzyskało pracę. Pozostali nie uzyskali pracy, gdyż nie zostali przyjęci do pracy przez pracodawcę bądź w momencie zgłoszenia się do pracodawcy pracy już nie było, ale ponad 22% absolwentów nie przyjęło oferty pracy. W najlepszej sytuacji są absolwenci studiów magisterskich, a najtrudniejszej absolwenci z wykształceniem policealnym. Największy odsetek absolwentów, którzy podjęli pracę na podstawie oferty z PUP występuje też w małych miastach. Skuteczność pomocy PUP dla absolwentów nie jest więc duża, gdyż tylko 12% zarejestrowanych absolwentów podjęło tę pracę, nieco większy odsetek wystąpił wśród tych, którzy zarejestrowali się z powodu chęci znalezienia pracy (około 16%). Niewielkie efekty działania PUP są także w przypadku pomocy absolwentom w uzyskaniu pracy za granicą. Te wnioski znajdują potwierdzenie w analizie ekonometrycznej oceniającej skuteczność pośrednictwa pracy. Wynika z niej, że sam fakt poszukiwania pracy najsilniej pozytywnie wpływa na prawdopodobieństwo jej znalezienia, niezależnie od korzystania z pomocy instytucjonalnej. Jeśli jednak uwzględnić instytucje pośrednictwa pracy, to poszukiwanie pracy przez PUP oraz klub pracy zmniejsza szanse pozyskania pracy, zwiększa natomiast w przypadku poszukiwania pracy za pośrednictwem szkoły lub uczelnianego biura pośrednictwa. W przypadku PUP istotną rolę dla skuteczności ich pośrednictwa w pozyskaniu pracy odgrywa z pewnością negatywna selekcja osób rejestrujących się, dla których istnieją pewne ograniczenia i utrudnienia w znalezieniu pracy. Jednakże otrzymanie oferty pracy od urzędnika zwiększa nieco szanse podjęcia pracy. Poza tym efektywność pomocy PUP w znalezieniu pracy zwiększa się jeśli nie ogranicza się ona do przekazania samej oferty, ale uwzględnia także inne usługi ułatwiające skorzystanie z tej oferty. Pomoc PUP zwiększa szanse absolwentów na podjęcie pracy tylko wtedy, kiedy oferowany jest pakiet kilku usług jednocześnie. Mimo wszystko, skuteczność PUP w znalezieniu pracy dla absolwentów jest obecnie większa niż w latach dziewięćdziesiątych (przypomnijmy, że 7% absolwentów zarejestrowanych w urzędach pracy otrzymywało wówczas pracę, a obecnie dotyczy to ponad 12% absolwentów).

Programy pomocy dla absolwentów

Poza pośrednictwem pracy, które jest najbardziej dostępne, inne usługi rynku pracy są mniej popularne, gdyż korzysta z nich jedynie co czwarty absolwent poszukujący pracy. Usługi te świadczy szereg instytucji jednakże zdecydowanie wiodącą rolę odgrywają PUP (80% korzystających z tych usług otrzymuje je za pośrednictwem PUP). Poza pośrednictwem, najpopularniejsze świadczone usługi sprowadzają się do staży i praktyk zawodowych, porad zawodowych, szkoleń dotyczących metod poszukiwania pracy oraz szkoleń zawodowych. Wymienione usługi wyczerpują $\frac{3}{4}$ ogólnej liczby usług (poza pośrednictwem) świadczonych przez PUP dla absolwentów w ciągu pierwszych 12 miesięcy od ukończenia nauki (ale korzysta z nich jedynie ponad 22% absolwentów poszukujących pracy). Ten sam rodzaj usług świadczą także inne instytucje, chociaż ich struktura jest trochę inna: najwięcej jest porad zawodowych, a następnie staży i praktyk zawodowych, szkoleń dotyczących metod poszukiwania pracy oraz szkoleń zawodowych. Wśród tych innych instytucji najwięcej usług dla absolwentów świadczy Wojewódzki Urząd Pracy, a następnie szkoła, którą ukończył absolwent oraz klub pracy. Przydatność tych usług dla absolwentów z punktu widzenia skuteczności uzyskania pracy jest oceniana raczej przeciętnie. Lepsze oceny w stosunku do usług świadczonych przez PUP uzyskały organizacje pozarządowe, szkoły oraz kluby pracy.

Wśród usług świadczonych przez PUP najwyższe oceny uzyskały: staże, szkolenia pozazawodowe oraz szkolenia zawodowe, a bardzo nisko oceniono roboty publiczne, stypendia na kontynuowanie nauki oraz wsparcie finansowe i na podjęcie działalności gospodarczej. Z kolei analiza ekonometryczna wykazała, że dla uzyskania pracy przydatne są staże i praktyki zawodowe.

Stosunkowo mało popularne okazały się programy dedykowane dla absolwentów. Być może dlatego, że przeważająca część absolwentów (60%) nie wiedziała czy uzyskała pomoc w ramach tych programów. Nie mniej jednak co czwarty absolwent, który korzystał z usług PUP uczestniczył w programie „Pierwsza Praca”, zaś tylko niecałe 1% - w programie „Pierwsza Praca - Pierwszy Biznes”. Najczęściej korzystali oni ze stażu, porady zawodowej, szkolenia dotyczącego metod poszukiwania pracy oraz szkolenia zawodowego, a uczestniczyli w programie „Pierwsza Praca - Pierwszy Biznes” - także z dofinansowania podjęcia działalności gospodarczej. Warto podkreślić, że wspomniana już analiza ekonometryczna wykazała, iż realizowany program „Pierwsza Praca”, z którego korzystał co czwarty zarejestrowany absolwent, w istotny sposób zwiększa prawdopodobieństwo podjęcia pracy, w przeciwieństwie do programu „Pierwsza Praca - Pierwszy Biznes”, który nie zwiększa istotnie szans podjęcia pracy z uwagi na niewielką liczbę uczestników.

Sektor usług szansą dla absolwentów

Większe obecnie niż w przeszłości sukcesy absolwentów w pozyskaniu pracy wynikają być może ze stosunkowo małych oczekiwań związanych z pierwszą pracą oraz dużą ich elastycznością na rynku pracy. Przede wszystkim oczekiwania płacowe absolwentów nie były wygórowane – przeciętne oczekiwane wynagrodzenie netto, to 999 złotych. Na wyższą płacę netto liczyli mężczyźni, mieszkańcy dużych miast i absolwenci wyższych uczelni na poziomie magisterskim.

Absolwenci deklarowali także skłonność do podjęcia różnorodnych działań i zachowań, o ile ich konsekwencją byłoby otrzymanie pracy. Najczęściej byłoby to podjęcie pracy o nietypowej organizacji, a więc praca na zmiany, praca wieczorami, w soboty – niedziele, czy też w wymiarze większym niż 8 godzin dziennie. Młodzież skłonna byłaby również dokształcać się lub zmienić zawód, a także zmienić miejsce zamieszkania – przy czym częściej wchodziłaby w grę emigracja niż przeprowadzka na terenie kraju. Część z absolwentów skłonna była nawet podjąć pracę niezarobkową, i tak w rzeczywistości się stało w przypadku nielicznej (1,4% rozpoczynających pracę) grupy absolwentów. Tak więc absolwenci są grupą charakteryzującą się dużą mobilnością i są skłonni do dostosowywania się do oczekiwań pracodawców.

Z innych badań i obserwacji rynku pracy wiemy, że część osób poszukujących pracy (w tym absolwentów) jest gotowa (lub zmuszona) pojąć pracę nie w pełni stabilną, słabo wynagradzaną, w formie wolontariatu czy praktyki bądź w charakterze pomagającego członka rodziny w gospodarstwie rolnym czy innej własnej działalności gospodarczej. Dla rozpoznania jak często podejmowanie takiej pracy jako pierwszej ma miejsce wśród najmłodszych absolwentów, zdecydowaliśmy się wyróżnić w badaniu dwa typy pracy. Pierwszy typ nazwana przez nas pracą o podrzędnym statusie i określony typem A, obejmował pracę w charakterze pomagającego członka rodziny w gospodarstwie rolnym lub w firmie poza rolnictwem indywidualnym, pracę najemną na podstawie umowy o pracę na czas określony trwający do 1 roku, pracę najemną na podstawie umowy cywilno-prawnej,

pracę najemną bez umowy, pracę w ramach stażu lub praktyki zawodowej. Drugi typ pracy o lepszym statusie, nazwany typem B, obejmował pracę na własny rachunek w gospodarstwie rolnym lub poza rolnictwem, pracę najemną na podstawie umowy na czas nieokreślony lub umowy na czas określony powyżej jednego roku. Wyniki badania absolwentów potwierdziły trafność tej obserwacji i słuszność tej typologii. Okazało się bowiem, że niemal połowa absolwentów podejmuje pierwszą pracę typu A i nieco więcej – pracę typu B. Te proporcje są bardziej korzystne dla absolwentów z wyższym wykształceniem, zwłaszcza magisterskim. Być może te liczby przynajmniej częściowo wyjaśniają nieco lepszą formalnie sytuację absolwentów z ostatnich lat. Są oni po prostu bardziej elastyczni w zachowaniach na rynku pracy niż wcześniejsi absolwenci, czego wyrazem jest podejmowanie pracy, która w dużym stopniu ma charakter przejściowy i nie daje pełnej satysfakcji z ich wykonywania. Potwierdzeniem tego wniosku jest fakt, że ponad 30% absolwentów, którzy jako pierwszą podjęli pracę typu A znaleźli i podjęli później pracę typu B, a odsetek ten jest jeszcze większy w przypadku absolwentów z wyższym wykształceniem i mieszkańców dużych miast. Tym samym **pewne grupy absolwentów, mimo początkowego braku sukcesu w znalezieniu pracy zgodnej z oczekiwaniami, są w stanie w okresie 2-3 lat po ukończeniu nauki pracę taką znaleźć.** Nie można wykluczyć, że do ostatecznego ich sukcesu przyczynił się fakt posiadania przez nich jakiegokolwiek pracy, dzięki czemu wzbogacili swoje umiejętności praktyczne, które są tak cenione przez pracodawców. Z tego względu tak ważny jest kontakt z praktyką, już w trakcie nauki.

Jeśli pierwszą pracę opisywać bez podziału na wymienione typy, a tylko w porządku chronologicznym, to najwięcej absolwentów (75%) lokuje się w sektorze prywatnym gospodarki (z wyjątkiem absolwentów z wyższym wykształceniem, którzy częściej trafiają do sektora publicznego), co jest zrozumiałe, bowiem ponad 70% Polaków pracuje w tym właśnie sektorze. Sektor prywatny był zresztą szansą na zatrudnienie dla absolwentów niemal od początku transformacji (już w 1993 roku 62% absolwentów podejmowało pracę w sektorze prywatnym). Prawie trzech na czterech absolwentów znalazło miejsce pracy w usługach, a niemal co czwarty – w sektorze przemysłowym. Zwiększa się zatem rola sektora usług w udostępnianiu miejsc pracy dla absolwentów i należy się spodziewać, że ten sektor będzie szansą dla absolwentów także w przyszłości. Dla niespełna 70% absolwentów miejsca pracy były zlokalizowane w firmach liczących poniżej 50 pracujących, co jest typowe właśnie dla sektora usług. Także w przeszłości małe firmy zatrudniały największą liczbę absolwentów, co podkreśla rolę sektora małych i średnich przedsiębiorstw w rozwiązywaniu problemów rynku pracy, także w odniesieniu do absolwentów. Jeśli weźmiemy pod uwagę status zatrudnienia, to absolwenci najczęściej zostawali pracownikami najemnymi, a w tej grupie przeważali zatrudniani na czas nieokreślony. W latach dziewięćdziesiątych odsetek absolwentów podejmujących pracę najemną był nawet większy niż obecnie. Warto jeszcze podkreślić, iż w miarę upływu lat (tj. od 1998 do 2005) udział pracy najemnej, w tym na czas nieokreślony, wyraźnie malał, a udział umów cywilno-prawnych – rósł. Zwiększa się zatem różnorodność charakteru pierwszej pracy podejmowanej przez absolwentów z punktu widzenia statusu ich zatrudnienia (zwiększa się m.in. odsetek absolwentów podejmujących pierwszą pracę o niższym statusie).

Pierwsza praca absolwentów była na początku wynagradzana poniżej ich oczekiwań (nieco powyżej 900 złotych wobec oczekiwanego ok. 1000 złotych). Nie tylko zresztą z tego powodu, ale i tych wspomnianych wcześniej, nie wszystkie oczekiwania absolwentów wobec pierwszej pracy były spełnione. W konsekwencji tego faktu około ¼ absolwentów w czasie wykonywania pierwszej pracy – szukało innej. Najistotniejszą przyczyną były zbyt niskie zarobki (dla ponad 50% respondentów). Natomiast niemal 15% poszukiwało innej pracy,

ponieważ oczekiwali pracy stabilnej w dłuższym okresie czasu. Dzieje się tak mimo, iż pierwsza praca, według oceny absolwentów, była najczęściej (56%) zgodna z kierunkiem ich wykształcenia, a wiedza i umiejętności szkolne były w tej pracy generalnie (62%) przydatne.

Charakterystyka pierwszej pracy jest ważna nie tylko ze względu na ocenę szans absolwentów na rynku pracy, ale i z tego względu, że często decyduje ona o dalszej ich aktywności. Wyniki tego badania pozwalają stwierdzić, że utrzymaniu zatrudnienia sprzyja krótki czas poszukiwania pierwszej pracy, rozpoczęcie pracy na rachunek własny (samodzielna działalność gospodarcza) oraz pracy najemnej na czas nieokreślony, podjęcie pracy, w której na większą skalę wykorzystuje się umiejętności i wiedzę szkolną, a także podjęcie pierwszej pracy w sektorze usług nierynkowych (często jest to pierwsza i ostatnia praca).

Praca przez cały czas - najpopularniejszą ścieżką zawodową absolwentów

Dotychczasowa charakterystyka statusu absolwentów na rynku pracy pozwoliła ocenić ich sytuację w określonych momentach od ukończenia nauki. Jednakże z punktu widzenia losów zawodowych absolwentów bardzo ważne jest zbadanie indywidualnych ścieżek zawodowych. Trudno oczywiście w tak masowym badaniu obserwować losy zawodowe każdego absolwenta, dlatego podjęto próbę ustalenia typowych ścieżek życia zawodowego od momentu ukończenia nauki do momentu badania. Na ogół kolejne generacje absolwentów różnią się przebiegiem kariery zawodowej w okresie 12 miesięcy po ukończeniu nauki. Takie właśnie odrębności wystąpiły wśród absolwentów z lat 1989-1994 oraz z lat 1994-1997. W pierwszej populacji najwięcej absolwentów realizowało ścieżkę zatrudnienia (absolwenci pracowali od momentu ukończenia nauki do chwili badania) – ponad 18%, natomiast w drugiej populacji najbardziej popularna była ścieżka rozpoczynająca się od bezrobocia z przejściem do pracy (23%). **Najnowsza generacja absolwentów (z lat 1998-2005) najczęściej realizowała ścieżkę pracy** (od momentu ukończenia nauki do chwili badania) – ponad 31%. Jest to oczywiście najbardziej pożądana i korzystna ścieżka przebiegu kariery zawodowej z punktu widzenia statusu na rynku pracy. Warto podkreślić, że **ten typ kariery zawodowej realizuje obecnie zdecydowanie większa część absolwentów niż miało to miejsce w okresach wcześniejszych** (przypomnijmy, że dotyczyło to ponad 18% absolwentów z lat 1989-1994 oraz ponad 16% absolwentów z lat 1994-1997, a ponad 31% wśród najmłodszych absolwentów). Zmiana jest dość istotna i na korzyść obecnych kohort absolwentów. Mimo znaczącej poprawy sytuacji absolwentów na rynku pracy, nadal co czwarty rozpoczyna swoją aktywność zawodową od bezrobocia i dopiero po pewnym czasie uzyskuje pracę. Ta ścieżka jest charakterystyczna mniej więcej dla podobnej części absolwentów, niezależnie od okresu ukończenia nauki, a tym samym potwierdza, że absolwenci nadal natrafiają na duże trudności w uzyskaniu pracy natychmiast po ukończeniu nauki. Należy także pamiętać, że ponad 9% absolwentów było bezrobotnymi przez cały czas (od momentu ukończenia nauki do chwili badania), a co dziesiąty był przez cały okres bierny zawodowo. Z punktu widzenia potencjału zasobów pracy – nadal **co piąty absolwent nie wykorzystuje swoich kwalifikacji przez dłuższy okres**. Z pewnością jest to marnotrawstwo kwalifikacji młodych ludzi, które prowadzi ich do stanu frustracji. Jest więc jeszcze wiele do zrobienia, aby maksymalnie ograniczyć tego typu sytuacje.

Dopasowanie kwalifikacji podstawą sukcesu na rynku pracy

Poszukując wyjaśnienia trudnej sytuacji na polskim rynku pracy większość ekspertów podkreśla, że jednym z najważniejszych czynników jest niedopasowanie kwalifikacyjne

zasobów pracy do oczekiwań pracodawców. Ta ocena znajduje zresztą potwierdzenie w różnych badaniach rynku pracy, w tym także dotyczących absolwentów. Praktycznie od początku transformacji gospodarczej o szansach na rynku pracy decydowały kwalifikacje. Wcześniejsze badania losów zawodowych absolwentów także wskazywały jednoznacznie, że w najlepszej sytuacji na rynku pracy, z punktu widzenia możliwości pozyskania pracy w stosunkowo krótkim czasie, a następnie utrzymanie jej bez konieczności przechodzenia w stan bezrobocia, są absolwenci z wyższym wykształceniem.⁵ W ten sposób zyskaliśmy potwierdzenie, że poziom wykształcenia w największym stopniu sprzyja dopasowaniu kwalifikacji pracowników do oczekiwań pracodawców.

W świetle najnowszych badań absolwentów okazało się, że ten czynnik nadal odgrywa najważniejszą rolę w dopasowaniu kwalifikacji do oczekiwań pracodawców. W pierwszej kolejności potwierdzenie tego wniosku uzyskaliśmy poprzez analizę statusu na rynku pracy absolwentów o różnym poziomie wykształcenia. Decydujące znaczenie ma tu wyróżnienie absolwentów, którzy uzyskali pracę, co można potraktować jako świadectwo przydatności ich kwalifikacji, oraz absolwentów bezrobotnych, których kwalifikacje należy uznać jako niedopasowane wystarczająco do potrzeb rynku pracy. Można więc przyjąć, że im w danej grupie absolwentów więcej pracujących a mniej bezrobotnych, tym lepsze jest dopasowanie kwalifikacji do potrzeb rynku, a tym samym edukacja jest bardziej trafna. Wyniki badania wykazały, że największy odsetek pracujących po zakończeniu edukacji występuje wśród absolwentów legitymujących się wykształceniem wyższym na poziomie magisterskim (ok. 85%); niejako automatycznie w tej grupie absolwentów odsetek bezrobotnych jest najniższy (ok. 9%). Na drugim biegunie znajdują się przede wszystkim absolwenci szkół średnich ogólnokształcących, wśród których odsetek pracujących był najniższy (ok. 56%), a odsetek bezrobotnych wysoki – ponad 19%, ale również absolwenci zasadniczych szkół zawodowych, którzy wprawdzie częściej podejmowali pracę (ok. 64%), ale odsetek bezrobotnych był w tej grupie najwyższy – ok. 21%. Warto jeszcze podkreślić mało rozpoznane w polskiej literaturze różnice jakie stwierdzono w populacji absolwentów z wyższym wykształceniem, ale posiadających dyplom licencjata czy inżyniera oraz dyplom magistra. W zdecydowanie gorszej sytuacji są absolwenci z wykształceniem licencjackim, wśród których proporcje pracujących i bezrobotnych są bardziej zbliżone do absolwentów szkół policealnych niż magisterskich.

Z punktu widzenia dziedziny wykształcenia, największe szanse na podjęcie pracy, mieli absolwenci kierunków: wojskowy / policyjny (odsetek pracujących ponad 82%), zarządzanie i marketing (ok. 82%), zdrowie, opieka społeczna (81%), prawo (ok. 79%), ochrona i bezpieczeństwo (ok. 79%), a także nauki humanistyczne, nauka o językach (ponad 77%). Dość wysokie wskaźniki zatrudnienia wśród absolwentów wymienionych dziedzin świadczą o dobrym dopasowaniu ich kwalifikacji do oczekiwań pracodawców. Jednak absolwenci wszystkich wymienionych dziedzin zasilali równocześnie szeregi bezrobotnych – odsetki wynosiły po kilkanaście procent – co może wynikać z niedopasowania terytorialnego podaży i popytu na pracę w określonych dziedzinach.

O stopniu zgodności kwalifikacji absolwentów z potrzebami pracodawców świadczy również wskaźnik zatrudnienia absolwentów według zawodów. I tu rzecz ciekawa: niemal 95-procentowe zatrudnienie uzyskali absolwenci o kwalifikacjach pozwalających wykonywać zawód operatora maszyn i urządzeń wydobywczych i przetwórczych. Kolejne miejsca w rankingu zajmują absolwenci posiadający zawód wymagający kwalifikacji na poziomie

⁵ Por. Badania losów zawodowych absolwentów w latach 1989-1994 oraz 1994-1997, zrealizowane przez GUS

wyższym, tj. specjaliści nauk przyrodniczych i ochrony zdrowia (ok. 84%), specjaliści nauk fizycznych, matematycznych i technicznych (ok. 83%), specjaliści szkolnictwa (ok. 80%) i pozostali specjaliści (ok. 80%). Na kolejnych pozycjach są absolwenci o zawodach wymagających kwalifikacji na poziomie średnim, ale także zasadniczym zawodowym, np. średni personel techniczny oraz robotnicy obróbki metali i mechanicy maszyn i urządzeń. Te ustalenia prowadzą do wniosku, że oprócz poziomu wykształcenia i kierunku edukacji o szansach absolwentów na rynku pracy decyduje także popyt gospodarki na pracowników w konkretnych zawodach. W Polsce popyt ten rozwija się dwubiegunowo bowiem z jednej strony jest duże zapotrzebowanie na pracowników o najwyższych kwalifikacjach, a z drugiej – pracę stosunkowo łatwo znajdują absolwenci nisko wykształceni. W ten sposób relatywnie w trudniejszej sytuacji pozostają absolwenci ze średnim poziomem wykształcenia.

Poziom kwalifikacji znajdujący uznanie pracodawców nie zależał – jak przypuszczaliśmy – od trybu nauki (dzienne – wieczorowe/zaoczne), typu szkoły lub uczelni (publiczna-niepubliczna) czy uczęszczania na zajęcia z przedsiębiorczości, gdyż szanse na uzyskanie pracy nie były istotnie zróżnicowane według tych cech. Większe natomiast znaczenie dla szans na rynku pracy miało wykonywanie pracy zawodowej już w trakcie nauki lub odbywanie w tym czasie nieobowiązkowego stażu albo praktyki zawodowej. Z kolei praktyka lub zajęcia praktyczne organizowane przez szkołę lub uczelnię tylko w niewielkim stopniu wiązały się ze zwiększeniem odsetka absolwentów, którzy mieli pracę. Warto jednak podkreślić, że **kluczowym czynnikiem dla możliwości pozyskania pracy, w szczególności najemnej, jest posiadanie wyuczonego zawodu.**

Stabilność pracy zależy od poziomu kwalifikacji

Poziom wykształcenia decyduje także o innych wymiarach sukcesu absolwenta na rynku pracy. Mamy na myśli czas poszukiwania pierwszej pracy oraz jakość tej pracy. Warto podkreślić, że część absolwentów już w momencie ukończenia nauki miała pracę zawodową i odsetek ten był tym większy im wyższy był poziom wykształcenia. Ta sytuacja w dużym stopniu wynikała z zaocznego lub wieczorowego trybu nauki młodzieży, która pracuje i uzupełnia swoje kwalifikacje, co w większym zakresie odnosi się do studiów wyższych. Absolwenci, którzy podjęli poszukiwanie pracy po zakończeniu nauki stosunkowo szybko ją znajdowali, ale w najlepszej sytuacji byli absolwenci z wyższym wykształceniem, oni poszukiwali pracy blisko dwa razy krócej niż absolwenci szkół zasadniczych. To z pewnością wyraz zapotrzebowania na ich kwalifikacje, a tym samym świadectwo dobrego dopasowania ich kwalifikacji do potrzeb pracodawców. Dalszym tego potwierdzeniem jest fakt, że przeważająca część magistrów (około 67%) znajdowała pierwszą pracę, którą określiliśmy jako „lepszej lub pierwszej jakości” (o wyższym statusie). Z kolei pracę o podrzędnym statusie podejmowali najczęściej absolwenci średnich szkół zawodowych i policealnych lub pomaturalnych.

Charakter pierwszej pracy w tym rozumieniu miał następnie istotny wpływ na stabilność pracy. Można więc uznać, że probierzem dopasowania kwalifikacji absolwentów do oczekiwań pracodawców jest także szansa utrzymania pierwszej pracy. Zdecydowana większość osób, które podjęły po zakończeniu nauki pracę najemną na czas nieokreślony bądź określony – na 1 rok lub dłużej albo pracę na rachunek własny (traktowaną przez nas jako pierwszej jakości), pozostawało w niej do momentu badania. Najkorzystniejsza sytuacja miała więc miejsce wśród absolwentów z wykształceniem wyższym magisterskim i doktorskim, gdyż ok. 85% spośród nich kontynuowało pierwszą pracę w momencie badania. A jeśli już nastąpiło zaprzestanie pracy „pierwszej jakości”, to najczęściej wynikało z inicjatywy

samych absolwentów, głównie z powodu niezadowalającego wynagrodzenia bądź braku poczucia stabilizacji zawodowej. Zwolnienia z tego typu pracy dokonywane wbrew chęciom absolwentów dotyczyły przede wszystkim absolwentów średnich szkół zawodowych oraz zasadniczych szkół zawodowych i liceów ogólnokształcących, a najrzadziej absolwentów studiów magisterskich. Z kolei w sytuacji, kiedy pierwsza praca była podrzędnego statusu (gorszej jakości), to ryzyko jej utraty było generalnie zdecydowanie większe niż wśród absolwentów posiadających pierwszą pracę o wyższym statusie (pierwszej jakości). Przypadki zwolnienia z pracy „drugiej jakości” w dominującej mierze dokonywały się poprzez nieodnowienie kontraktu o pracę na czas określony. Ponownie jednak w najkorzystniejszej sytuacji byli absolwenci z wykształceniem magisterskim.

Generalnie możemy zatem stwierdzić, że utrzymanie pierwszej pracy silnie zależy od jej charakteru. Gdy pierwsza praca absolwenta była niższego statusu (gorszej jakości), to większość absolwentów jej nie kontynuowała. Odmienne było w przypadku pierwszej pracy o wyższym statusie, wówczas zdecydowana większość badanych kontynuowała pracę. Zawsze w najkorzystniejszej sytuacji, tak z punktu widzenia statusu pierwszej pracy, jak i trwałości jej wykonywania, byli absolwenci studiów magisterskich co potwierdza tezę, iż stabilność pracy zależy od poziomu kwalifikacji.

Większa migracja pracownicza, ale nadal w małej skali

Pozyskanie pracy wymaga często znacznej elastyczności absolwentów pod względem wyboru miejsca pracy i zamieszkania oraz zawodu. Wolne miejsca pracy nie zawsze bowiem znajdują się w dotychczasowym miejscu zamieszkania bądź ukończenia nauki oraz w wyuczonym zawodzie. Z tego względu skłonność do migracji bądź zmiany zawodu może ułatwić podjęcie pracy. W przypadku migracji pracowniczej ma ona szczególnie istotne znaczenie, gdy występują znaczne przestrzenne różnice w sytuacji na rynku pracy, gdy na niektórych lokalnych rynkach pracy jest większy popyt na pracę niż na innych. Tak właśnie dzieje się w Polsce, bowiem na wielu lokalnych rynkach pracy mamy dość dobrą sytuację (relatywnie duży popyt na pracę, małe bezrobocie), zwłaszcza w dużych aglomeracjach, a jednocześnie są lokalne rynki pracy z bardzo wysokim bezrobociem, małymi możliwościami rozwojowymi i niskim popytem na pracę. Z tego względu elastyczna postawa młodych ludzi związana z decyzją o miejscowości pracy może ułatwić rozwiązanie – przynajmniej części – problemów ze znalezieniem pracy.

W przypadku absolwentów ta postawa jest z pewnością kształtowana już w procesie nauki. Dlatego ocena mobilności przestrzennej w trakcie nauki może częściowo wyjaśniać późniejsze zachowania absolwentów. W naszym badaniu uwzględniono dwa rodzaje mobilności przestrzennej, a mianowicie wewnątrz krajową (tzw. migracje wewnętrzne) oraz zagraniczną (czyli w tym przypadku emigracja zagraniczna). Oba rodzaje mobilności przestrzennej są pod wpływem wielu zmieniających się uwarunkowań, stąd pytanie jaką skłonnością do mobilności przestrzennej charakteryzuje się najnowsza generacja absolwentów.

Jak się okazało sam proces edukacji wymaga często decyzji o zmianie miejsca zamieszkania. Wśród badanych absolwentów (z lat 1998-2005) ponad połowę stanowiły osoby, które kształciły się w innej miejscowości niż wcześniejszego zamieszkania. Oznacza to tylko niewielkie zwiększenie rozmiarów mobilności przestrzennej młodzieży w trakcie nauki w porównaniu z absolwentami z lat 1994-1997. Jednakże dwa czynniki dość silnie różnicują rozmiary mobilności przestrzennej, a mianowicie poziom wykształcenia oraz miejsce zamieszkania. Osoby, które zdobywają wyższe wykształcenie oraz mieszkający na wsi lub w

miastach małych i średnich zdecydowanie częściej niż inni kształcili się poza miejscem zamieszkania. Mimo więc zdecydowanego zwiększenia dostępności nauki na poziomie wyższym, nadal występują znaczne różnice, zwłaszcza dla mieszkańców dużych miast i pozostałych miejscowości. Te same subpopulacje absolwentów są bardziej mobilne przestrzennie po zakończeniu nauki. Ich miejsce obecnego zamieszkania najczęściej jest inne niż miejscowość nauki, co najczęściej wiąże się z powrotem do miejscowości wcześniejszego zamieszkania. Tylko co 8-10 osoba zmienia miejscowość zamieszkania na inną, czyli w istocie uczestniczy w rzeczywistej migracji pracowniczej.

O ile zachowania mobilne uczącej się młodzieży mają przede wszystkim wpływ na kształtowanie ich postaw i lepsze przygotowanie się do wejścia na rynek pracy, to migracje po zakończeniu edukacji stanowią rzeczywisty wskaźnik elastyczności absolwentów na rynku pracy. Okazało się, że po zakończeniu nauki absolwenci charakteryzują się większą mobilnością przestrzenną niż w trakcie nauki. Wśród badanych absolwentów prawie 15% zmieniło miejsce zamieszkania w kraju po zakończeniu edukacji, częściej czynią to mężczyźni, a największą mobilnością wyróżniają się osoby z wyższym wykształceniem. Dotyczy to w szczególności migracji związanych z poszukiwaniem lub podjęciem pracy. I nie ma tu znaczenia jaką pracę absolwenci podejmują. Jak bowiem wykazały badania, wewnątrz krajowa mobilność przestrzenna absolwentów nie różni się przy podejmowaniu pracy o podrzędnym (typ A) czy też o lepszym statusie (typ B). Zdecydowanie inne cechy różnicują tę mobilność: poziom wykształcenia oraz miejscowość zamieszkania, ale nie zmienia to faktu, że podejmowanie zatrudnienia typu A wiąże się nieco częściej z koniecznością ruchliwości przestrzennej (praca poza miejscem zamieszkania, praca nie pozwalająca na codzienne powroty do domu). Praca typu B częściej wykonywana jest w miejscu zamieszkania.

Głównie ekonomiczny charakter migracji zagranicznej

W ostatnich latach szczególnie intensywnie rozwijają się migracje zagraniczne, co przede wszystkim dotyczy młodych Polaków. Coraz więcej osób rozpoczyna swoje wyjazdy zagraniczne już w czasie nauki. Mimo to, ta forma mobilności przestrzennej nie jest jeszcze bardzo popularna. W badanej populacji tylko nieco ponad 5% absolwentów zadeklarowało zagraniczny wyjazd nieturystyczny w trakcie nauki. W nieco większej skali te wyjazdy wystąpiły w latach 2004-2005, ale i tak objęły tylko około 7% absolwentów. Zdecydowanie najczęściej wyjeżdżali studenci (około 15%) oraz mieszkańcy dużych miast (ponad 7%). Mimo wszystko, wyjazdy zagraniczne w czasie nauki w celach naukowych, szkoleniowych lub zarobkowych nie stanowią jeszcze zjawiska powszechnego i tylko nieliczna grupa uczniów i studentów uczestniczy w tej formie mobilności. Tymczasem większość absolwentów uczestniczących w takich wyjazdach uznała je za korzystne dla kształtowania kariery zawodowej, głównie ze względu na możliwość poznania standardów i kultury pracy, doskonalenia znajomości języka obcego czy nauki działania w grupie pracowniczej. Są to wszystkie umiejętności cenione na współczesnym rynku pracy. Wydaje się zatem, że jest wskazane **tworzenie na szerszą skalę warunków dla czasowych wyjazdów młodzieży uczącej się w celach nauki, szkolenia i odbycia praktyki zawodowej za granicą**, zwłaszcza, że jesteśmy już na europejskim rynku pracy. Te warunki powinny być tworzone przede wszystkim dla zorganizowanych form wyjazdów bowiem do tej pory przeważają wyjazdy indywidualne.

Migracje zagraniczne przybierają na sile po ukończeniu nauki, jednakże nie mają one charakteru masowego. Wśród absolwentów z lat 1998-2005 tylko 8,5% osób brało udział przynajmniej w jednym zagranicznym wyjeździe o charakterze szkoleniowym lub zarobkowym. Te wyniki mogą być pewnym zaskoczeniem, jeśli wziąć pod uwagę skalę

emigracji ludności naszego kraju, a także znaczne ułatwienia związane z wyjazdem oraz możliwością uzyskania legalnej pracy w kilku krajach po naszej integracji z Unią Europejską. Trzeba jednak pamiętać, że podmiotem analizy byli w przeważającej części absolwenci z lat przed naszą integracją z UE, a poza tym obecni w kraju w momencie badania. Wyniki badania odzwierciedlają więc w większym stopniu ich zachowania i doświadczenia sprzed kilku lat, kiedy popularność wyjazdów zagranicznych do pracy nie była tak duża jak ostatnio. Warto bowiem zauważyć, że badania absolwentów wykazały stałą tendencję wzrostową, wskazującą na to, że a wyjazdy zagraniczne stawały się w ostatnich latach coraz bardziej popularne i powszechne. Spośród absolwentów, którzy wyjeżdżali za granicę w celach nieturystycznych, aż ponad 1/3 zrealizowała te wyjazdy w 2006 roku, a przełomowy był rok 2005, kiedy odnotowano największy przyrost wyjazdów zagranicznych wśród badanych absolwentów.

W wyjazdach zagranicznych po zakończeniu nauki częściej uczestniczą mężczyźni oraz mieszkańcy wsi i mniejszych miast. Brak jest natomiast wyraźnej zależności między poziomem wykształcenia a intensywnością wyjazdów za granicę. Na ogół są to wyjazdy krótkie (kilkumiesięczne), ale w przeważającej części (około 90%) związane z pracą zarobkową. Zazwyczaj nie jest to jednak praca odpowiadająca posiadanym kwalifikacjom (71%), chociaż w przypadku absolwentów zasadniczych szkół zawodowych zgodność wykonywanej pracy z kwalifikacjami deklarowało 27% wyjeżdżających za granicę. Pracę w zawodzie częściej też wykonywali mężczyźni niż kobiety. Z tych zapewne powodów najważniejszą korzyścią dla czterech spośród pięciu wyjeżdżających było zarobienie pieniędzy, a zdecydowanie mniejsza grupa wskazywała jeszcze na możliwość nauki języka, poznanie innej kultury. Tylko nieco ponad 5% wyjeżdżających wskazało jako korzyść zdobycie wiedzy, doświadczenia zawodowego lub podniesienie kwalifikacji. Już ten fakt dobitnie świadczy, że zagraniczne wyjazdy absolwentów nie stwarzają dla nich istotnej możliwości rozwoju zawodowego, mają natomiast głównie charakter ekonomiczny. Nic dziwnego, że niemal połowa spośród nich oceniła wyjazd do pracy jako obojętny dla ich kariery zawodowej. Nie można jednak nie odnotować, że około 19% uznała wyjazd za bardzo korzystny dla kariery zawodowej, który znacznie podniósł ich pozycję na rynku pracy, a dalsze 27% oceniło, że był on raczej korzystny. Pozytywne oceny częściej wydawali absolwenci z wykształceniem zawodowym (zasadniczym lub średnim), a więc ci, którzy stosunkowo najczęściej pracowali zgodnie ze swoimi kwalifikacjami. Bardziej rygorystyczni w tej ocenie byli absolwenci dobrze wykształceni.

Badani absolwenci nie planują masowych wyjazdów za granicę. Przeciwnie, tylko 13% badanych przyznało, że pojeło już jakieś działania zmierzające do wyjazdu. Wyraźnie częściej zamiary takie mają mężczyźni niż kobiety. Odnotowaliśmy także, że im młodszy absolwent tym większa jego gotowość do wyjazdu (prawie 16% absolwentów z 2005 roku), a zdecydowanie najmniejszą gotowość deklarowali absolwenci z wyższym wykształceniem. Można więc stwierdzić, że absolwenci ostatnich lat z dużą rozważą planują swoje wyjazdy zagraniczne do pracy i być może w coraz lepszej sytuacji na polskim rynku pracy będą skłonni zrezygnować z tych wyjazdów bądź odłożyć je na przyszłość.

Generalnie można stwierdzić, że badani absolwenci nie wyróżnili się dużą skłonnością do migracji. Dotyczy to zarówno migracji wewnątrz kraju, jak i zagranicznych. Te ostatnie stają się coraz bardziej popularne, ale nie jest to jeszcze zjawisko masowe i z deklaracji badanych wynika, że nie zamierzają tego zmienić. Należy jednak podkreślić, że badaniem byli objęci jedynie absolwenci przebywający w kraju, a więc nie uwzględniliśmy tych absolwentów, którzy zamiar emigracyjny już zrealizowali i przebywają zagranicą. Z pewnością zmniejszyło

to skalę deklarowanej skłonności do emigracji. Mimo to, ekonomiczny charakter wyjazdów połączony z relatywnie małymi korzyściami dla dalszej kariery zawodowej wskazuje na tymczasowy charakter tych wyjazdów i stwarza dobrą podstawę do poszukiwania rozwiązań ograniczających (racjonalizujących) te wyjazdy. Jest to ważne tym bardziej, że w niedalekiej przyszłości sytuacja demograficzna spowoduje duży ubytek ludności w wieku produkcyjnym i - być może - trudności w zaspokojeniu potrzeb rozwijającej się gospodarki na zasoby pracy.

Większa mobilność zawodowa - częstsze odejścia od zawodu wyuczonego

Mobilność zawodowa jest jednym ze sposobów dostosowania kwalifikacyjnego podaży zasobów pracy do popytu na pracę. Potrzeby gospodarki, także w zakresie określonej struktury zawodowej i kwalifikacyjnej pracujących podlegają ciągłym zmianom, co wymusza proces dopasowywania się zasobów pracy do tych zmian. Z punktu widzenia poziomu i rodzaju kwalifikacji znajduje to odzwierciedlenie właśnie w mobilności zawodowej. W przypadku absolwentów o mobilności zawodowej możemy mówić już w momencie podejmowania przez nich pracy, jeśli zawód wykonywany jest inny niż wyuczony oraz w trakcie dalszej kariery, kiedy następują zmiany zawodu wykonywanego. W pierwszym przypadku, podejmowanie pracy niezgodnie z zawodem wyuczonym może być efektem niedopasowania kierunków kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy, a więc absolwenci są w sytuacji przymusowej. Z drugiej jednak strony wystąpienie mobilności zawodowej może być przejawem elastyczności absolwentów, co jest zjawiskiem pozytywnym zwłaszcza w warunkach występowania trudności na rynku pracy. Absolwenci prezentując aktywną postawę w zakresie gotowości podjęcia pracy w nieco innym profilu zawodowym niż wyuczony, stwarzają sobie możliwości pozyskania pracy w ogóle.

Wyniki badania absolwentów z lat 1998-2005 wskazują, że odejście od zawodu wyuczonego w pierwszej ich pracy nie jest wydarzeniem rzadkim. Jak się okazało tylko co piąty absolwent podjął pierwszą pracę zgodnie z zawodem wyuczonym, a około jedna trzecia - pierwszą pracę wykonywała w innym zawodzie. Taka sytuacja może świadczyć o niedopasowaniu oferty edukacyjnej do potrzeb rynku pracy, chociaż częściowo może też być wyrazem zmiany planów zawodowych absolwentów. Niezależnie jednak od konkretnych przyczyn, należy podkreślić, że odejście od zawodu wyuczonego w momencie podejmowania przez absolwentów pierwszej pracy jest obecnie zjawiskiem występującym zdecydowanie częściej niż w latach dziewięćdziesiątych. Na początku transformacji (do 1994 roku) pracę zgodną z zawodem wyuczonym podejmowało ponad 57% absolwentów, a w latach 1994-1997 odsetek ten zmniejszył się do około 52%. O ile w tamtym okresie największe szanse znalezienia pracy zgodnej z zawodem wyuczonym mieli absolwenci najlepiej wykształceni, to obecnie ich sytuacja nie jest tak dobra, a w zdecydowanie najlepszej sytuacji są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych.

Zmiany zawodów są dokonywane także w trakcie dalszej kariery zawodowej absolwentów. Jeśli porównać zawód wykonywany w momencie badania z pierwszym zawodem, to okazuje się, że tylko około 40% absolwentów wykonywało ten sam zawód - najczęściej dotyczyło to osób z wykształceniem magisterskim. Jednakże co czwarty absolwent pracował w innym zawodzie niż wyuczony. Równocześnie tylko 16% absolwentów wykonywało w momencie badania zawód zgodny z wyuczonym i odsetek ten systematycznie maleje dla kolejnych kohort absolwentów. Zawód zgodny z wyuczonym najwięcej wykonuje absolwentów zasadniczych szkół zawodowych oraz posiadających wykształcenie magisterskie.

Tak rozumiana mobilność zawodowa jest znacznie większa wśród absolwentów z lat 1998-2005 niż z lat dziewięćdziesiątych, ale oznacza ona **większe odejście od zawodu wyuczonego**. W naszym przekonaniu **oznacza ono pogłębiające się niedopasowanie struktury zawodowej absolwentów z potrzebami rynku pracy**. To niedopasowanie może być konsekwencją nietrafionej oferty edukacyjnej lub szerszego profilu kształcenia, który umożliwi łatwiejsze dostosowanie się absolwentów do wykonywania innych zawodów niż zawód formalnie wyuczony.

Mała przedsiębiorczość absolwentów

Przedsiębiorczość młodych ludzi może być istotnym czynnikiem kształtującym ich sytuację na rynku pracy. Postawa aktywna w kreowaniu własnego miejsca pracy pozwala uniknąć najbardziej niszczącej dla młodego człowieka, a zwłaszcza absolwenta, sytuacji, tj. statusu osoby bezrobotnej.

Postawy przedsiębiorcze wykształca się w społeczeństwach poprzez wieloletnie działania edukacyjne, tak teoretyczne, jak i praktyczne, przy czym praktyka może mieć charakter zarówno formalny (np. zajęcia organizowane przez szkoły, uczelnie), jak i niesformalizowany (np. udział w prowadzeniu rodzinnej firmy). Polska jest krajem, w którym brak jest jeszcze tradycji w zakresie przedsiębiorczości; nakłada się na to niska kultura ekonomiczna społeczeństwa, brak podstawowej wiedzy z zakresu funkcjonowania gospodarki. W tej sytuacji należy ze szczególną uwagą podejść do upowszechniania zajęć z przedsiębiorczości w szkołach różnego typu i to już od najniższego poziomu (od szkoły podstawowej), tak w zakresie teorii, jak i praktyki.

Przedsiębiorczość jako element systemu edukacji, czyli przedmiot nauczania w szkołach średnich i zasadniczych zawodowych, został wprowadzony pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Badanie absolwentów wykazało, że zdecydowana większość uczniów i studentów w tych zajęciach nie brała udziału. Niemal $\frac{3}{4}$ spośród wszystkich respondentów pytanych o zajęcia z zakresu przedsiębiorczości na ostatnim poziomie edukacji stwierdziło, że nie uczestniczyło w żadnych zajęciach, tzn. ani w obowiązkowych, ani w fakultatywnych. Być może dlatego stwierdzono słabą zależność między uczestnictwem w zajęciach z przedsiębiorczości a zakładaniem własnych firm – udział w zajęciach z przedsiębiorczości w nieznacznym tylko stopniu zwiększa prawdopodobieństwo, że młoda osoba zdecyduje się na podjęcie działań zmierzających do założenia własnej firmy. Zajęcia z przedsiębiorczości przyczyniają się natomiast do rozpowszechnienia wiedzy na temat inicjatyw, działań i programów skierowanych do młodych ludzi chcących rozpocząć działalność gospodarczą.

Jeśli oceniać skalę przedsiębiorczości częstością podejmowania przez absolwentów działań zmierzających do założenia własnej firmy, to tylko 5% podjęło takie działania i prowadziło działalność gospodarczą oraz 7% podjęło pewne kroki, ale nie podjęło działalności. Zatem zainteresowanie własną działalnością gospodarczą wśród absolwentów było niewielkie.

Głównymi przyczynami powodującymi tak niską aktywność w zakładaniu własnej firmy były, zdaniem absolwentów, brak lub niewystarczająca ilość kapitału początkowego, biurokracja i bariery instytucjonalne oraz problemy z uzyskaniem finansowania, ale także brak predyspozycji, małe doświadczenie w branży, brak lub mała znajomość przepisów dotyczących funkcjonowania przedsiębiorstw. Wynika z tego, że absolwenci potrzebują pomocy instytucjonalnej wspierającej ich przedsiębiorczość. Niestety, nie jest ona atutem młodych ludzi, gdyż ze wsparcia różnych instytucji skorzystała bardzo nieliczna grupa

absolwentów, co wynikało m.in. z bardzo niskiego poziomu wiedzy absolwentów na temat form wspierania przedsiębiorczości – ok. 85% badanych nie знаło żadnych form wsparcia, ani instytucji wspierających.

Osoby, które jednak skorzystały ze wsparcia, najczęściej wskazywały na programy: „Pierwsza Praca” i „Pierwsza Praca - Pierwszy Biznes”. Były to więc programy realizowane przez powiatowe urzędy pracy, głównie w formie kursów i szkoleń, dotacji, pożyczek i kredytów, a także doradztwa, konsultacji. Ponad połowa (ok. 54%) korzystających z pomocy oceniła, iż wsparcie było przydatne, ale bez niego także daliby sobie radę, natomiast dla co trzeciej osoby pomoc ta była konieczna dla rozpoczęcia bądź prowadzenia działalności gospodarczej. Takie wsparcie instytucjonalne nie było więc czynnikiem przesądającym o możliwości uruchomienia własnej działalności przez absolwentów. Nie mniej jednak absolwenci mogli liczyć na taką pomoc niemal wyłącznie ze strony PUP.

Absolwenci, którzy zdecydowali się na założenie własnych firm, bądź podjęli działania zmierzające do uruchomienia własnej działalności, choć jej nie podjęli, to byli częściej mężczyźni niż kobiety, legitymowali się wykształceniem wyższym, byli mieszkańcami województw zachodnich, posiadali już pewne doświadczenie zawodowe. Firmy, które powstały należały głównie do sektora usług – najczęściej funkcjonowały w zakresie handlu detalicznego, były to mikro przedsiębiorstwa (55% ogółu firm działało na zasadzie samozatrudnienia), a ich zasięg ograniczał się przede wszystkim (53%) do rynków lokalnych.

Główna zatem konkluzja, jak wynika z tego badania sprowadza się do twierdzenia, iż **przedsiębiorczość absolwentów jest na bardzo niskim poziomie, niższym niż oczekiwaliśmy i zbyt niskim, aby wpłynąć na zdecydowaną poprawę ich sytuacji na rynku pracy.** Oznacza to potrzebę podjęcia pilnych przedsięwzięć w ramach edukacji szkolnej (wliczając w to praktyki) oraz polityki rynku pracy w zakresie przybliżenia młodzieży problematyki przedsiębiorczości. Te działania powinny wyposażyć młodzież w stosowną wiedzę i stanowić zachętę do zachowań przedsiębiorczych, a zarazem powinny stwarzać młodym ludziom realne możliwości na podjęcie przez nich własnej działalności gospodarczej. W tym zakresie można zaproponować:

- zwiększenie roli przedmiotu dotyczącego przedsiębiorczości w kształceniu dzieci i młodzieży. Warto wprowadzić tego rodzaju nauczanie już do szkół podstawowych, tak, jak radzi Komisja Europejska. Przedmiot ten powinien mieć w znacznym stopniu praktyczny charakter, gdzie uczniowie, bądź studenci będą mogli zmierzyć się z założeniem własnej działalności gospodarczej i z utrzymaniem swojej eksperymentalnej firmy na rynku. Ważne staną się tutaj spotkania z praktykami, np. z pracownikami instytucji wspierających środowisko biznesowe, czy samymi przedsiębiorcami. Na poziomie szkoły wyższej nauka tego przedmiotu nie powinna ograniczać się tylko do kierunków społecznych, czy ekonomicznych, lecz odgrywać istotną rolę na większości (bądź każdym) kierunku nauczania;
- upowszechnienie przedmiotu *podstawy przedsiębiorczości* powinno mieć także miejsce na poziomie zasadniczych szkół zawodowych. Na podstawie wyników badań można stwierdzić, że ich uczniowie są w pewnym stopniu dyskryminowani w dostępie do wiedzy z tego obszaru;
- należy rozpowszechniać informacje dotyczące sposobów kredytowania bądź dotowania działalności gospodarczych młodych ludzi. Znaczna część respondentów nie wiedziała o formach pomocy gwarantowanych przez urzędy pracy, Bank

Gospodarstwa Krajowego, czy inne instytucje (np. PARP). Informacje te powinny być upowszechniane:

- 1) na poziomie szkół oraz uczelni wyższych,
 - 2) poprzez określone akcje promocyjne, informacyjne;
- podstawową barierą utrudniającą młodym ludziom zakładanie własnej firmy są zbyt duże obciążenia finansowe z tym związane. W związku z tym, wydaje się, że należy:
 - 1) zwiększyć pomoc finansową państwa skierowaną do młodych osób chcących założyć własną działalność gospodarczą,
 - 2) ułatwić dostęp do tych funduszy poprzez ograniczenie biurokracji, czy określonych wymagań, jakie musi spełniać osoba chcąca z nich skorzystać;
 - należy promować przedsiębiorczość, w tym samozatrudnienie jako alternatywą formę w stosunku do pracy najemnej.

Poziom kwalifikacji decyduje o położeniu na rynku pracy

Trudna sytuacja na polskim rynku pracy w okresie, kiedy większość badanych absolwentów kończyła naukę, nie pozostała bez wpływu na ich problemy ze znalezieniem pracy. Mimo to częściej niż co trzeci absolwent pracował zaraz po ukończeniu nauki, a dalsi uzyskiwali pracę w kolejnych miesiącach. Nie ominęły ich jednak trudności ze znalezieniem właściwego miejsca na rynku pracy. Polegały one przede wszystkim na niemożności znalezienia pracy, czyli bezrobociu, bierności zawodowej spowodowanej zniechęceniem do poszukiwania pracy, a także wykonywaniem pracy niezgodnej bądź poniżej swoich kwalifikacji czy też niezgodnej z oczekiwanymi przez absolwentów warunkami pracy, w tym również formalno-prawnymi. Determinanty sukcesu oraz przyczyny trudności są różnego rodzaju, począwszy od poziomu kwalifikacji poprzez cechy demograficznych absolwentów i szeroko rozumiane uwarunkowania środowiskowe.

W najtrudniejszej sytuacji są bez wątpienia bezrobotni – wśród absolwentów z lat 1998-2005 grupa ta stanowiła ponad 12%, przy czym ponad połowa z nich była bezrobotna długotrwale. Płeć absolwentów nie różnicowała ogólnego odsetka bezrobotnych, ale jeśli chodzi o bezrobocie długotrwale, to w gorszej sytuacji były kobiety niż mężczyźni. Szczególnie wysokie bezrobocie (mierzone udziałem bezrobotnych w określonej subpopulacji absolwentów) występowało wśród młodych ludzi z wykształceniem zasadniczym zawodowym; generalnie - im wyższy poziom wykształcenia, tym mniejsze bezrobocie. Ta sama konkluzja dotyczy bezrobotnych długotrwale. Udział bezrobotnych w grupie absolwentów był również zróżnicowany ze względu na miejsce zamieszkania – w zdecydowanie trudniejszej sytuacji byli mieszkańcy miast do 100 tys. i wsi niż mieszkańcy dużych miast; w małych miastach i na wsiach odsetek bezrobotnych absolwentów wynosił ponad 13%, a ponad połowa była bezrobotna długotrwale. Szczególne trudności z pozyskaniem pracy mieli absolwenci najmłodszy, czyli z rocznika 2005. W tej grupie odsetek bezrobotnych był ponad dwukrotnie wyższy niż wśród absolwentów najstarszych, czyli z roczników 1998-2001. Oznacza to, iż pomimo postępującej poprawy sytuacji absolwentów na rynku pracy, nie jest ona jeszcze na tyle dobra, aby absolwenci byli na bieżąco „wchłaniani” przez gospodarkę, nawet jeśli oferowana im praca nie do końca spełniałaby ich oczekiwania.

Ogromne znaczenie w kształtowaniu sytuacji na rynku pracy ma nie tylko poziom wykształcenia, ale także inne wyznaczniki kwalifikacji, a mianowicie dziedzina wykształcenia, zawód wyuczony oraz dodatkowe umiejętności, które mogą stanowić atut w

pracy zawodowej. Największy udział bezrobotnych, w tym także długotrwale bezrobotnych, wystąpił wśród absolwentów, którzy wykształcili się w dziedzinie nauk biologicznych – biologia, ochrona środowiska, a także w zakresie zdrowia, opieki społecznej oraz ochrony i bezpieczeństwa. Jest to dość zaskakujące, bowiem wydawałoby się, że są to dziedziny, które na progu XXI wieku powinny rozwijać się szczególnie prężnie – być może występuje tu regionalne niedopasowanie podaży i popytu na kadry w tych specjalnościach lub inne okoliczności powstrzymujące absolwentów przed podjęciem pracy (np. oczekiwanie na pracę lepiej płatną). Bezrobociem długotrwałym szczególnie zagrożeni są absolwenci, którzy ukończyli kierunki w zakresie programów ogólnych, czyli bez konkretnych kwalifikacji. Z kolei z punktu widzenia zawodu wyuczonego w najtrudniejszej sytuacji były osoby wyuczone w zawodach: robotnicy zawodów precyzyjnych, ceramicy, wytwórcy wyrobów galanteryjnych, robotnicy poligraficzni i pokrewni oraz pracownicy obrotu pieniężnego i obsługi klientów. Wyróżniali się oni wysokim bezrobociem, także długotrwałym. W bardzo trudnej sytuacji byli również operatorzy i monterzy maszyn, których 1/5 również bezskutecznie poszukiwała pracy, w większości ponad 1 rok. Zważywszy, że wszyscy ci absolwenci posiadają bardzo konkretne zawody, wydaje się, że struktura kształcenia w tym zakresie była chybiona z punktu widzenia potrzeb pracodawców.

Dodatkowe umiejętności i doświadczenia praktyczne nie zawsze chroniły absolwentów przed bezrobociem. Nawet tak wydawałoby się cenne kwalifikacje, jak biegła znajomość języka obcego, dobra znajomość obsługi komputera, posiadanie innego zawodu czy umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku nie redukowały bezrobocia, co może świadczyć o tym, iż podstawowe kwalifikacje tych osób nie były na tyle poszukiwane na rynku pracy, aby te dodatkowe atuty mogły przeważać szalę powodzenia w poszukiwaniu pracy. Bardziej wnikliwa analiza ekonometryczna wykazała jednak, że dwie z wymienionych cech, a mianowicie: biegła znajomość języków obcych i wiążąca się z nią umiejętność funkcjonowania w międzynarodowym środowisku, silniej chroniły absolwentów przed bezrobociem. Tak czy inaczej o szansach na rynku pracy decydują więc podstawowe kwalifikacje absolwentów.

Jako kolejny przejaw trudności na rynku pracy można uznać niekorzystne warunki zatrudnienia tych absolwentów, którzy pracę znaleźli. Umownie przyjęliśmy, że osoby, które pracują bez formalnie uregulowanego statusu, pracujący jako stażyści, pracujący na podstawie umów cywilno-prawnych oraz pomagający członkom rodziny nie uzyskują pełni praw pracowniczych, a zatem ich praca jest wykonywana według niekorzystnych zasad (mniej korzystny status zatrudnienia) i fakt jej podjęcia może sugerować trudności na rynku pracy. Mniej korzystny status oznacza, iż wymienione formy wykonywania pracy zawodowej skutkują brakiem pewnych uprawnień pracowniczych, mogą nie gwarantować stabilnych perspektyw zarobkowania. Jest to oczywiście dla absolwentów sytuacja mniej komfortowa, ale nie negatywna, tak jak bezrobocie czy bierność spowodowana zniechęceniem do poszukiwania pracy. Mniej korzystny status zatrudnienia częściej występuje wśród absolwentów o niższym poziomie wykształcenia i bez konkretnych kwalifikacji zawodowych – najwyższy odsetek zanotowano wśród absolwentów szkół średnich ogólnokształcących, a najniższy wśród posiadających wykształcenie wyższe magisterskie. Głównie były to osoby, które kształciły się w dziedzinach z zakresu usług dla ludności i transportowych (najczęściej pracowali jako pomagający członkowie rodzin), a także rolnictwa, leśnictwa, rybactwa i weterynarii (bez formalnej umowy o pracę) oraz w dziedzinie sztuki (umowy cywilno-prawne). Z punktu widzenia zawodu wyuczonego, najwyższy odsetek pracujących na mniej korzystnych zasadach wystąpił wśród rolników, ogrodników, leśników, rybaków, ale także górników i robotników budowlanych – dotyczy to zwłaszcza robotników budowlanych oraz

absolwentów bez wyuczonego zawodu. Warto również podkreślić, że wśród absolwentów posiadających dodatkowe umiejętności przeciętnie co ósmy wykonuje pracę mniej korzystną, mniej stabilną.

Dodajmy jeszcze, że mężczyźni częściej niż kobiety posiadali mniej korzystny status zatrudnienia, chociaż ich sytuacja generalnie była lepsza, bowiem w sumie odsetek pracujących mężczyzn był wyższy niż kobiet. Mniej korzystny status zatrudnienia obserwujemy częściej wśród mieszkańców wsi niż miast. Z punktu widzenia roku ukończenia edukacji, najwyższy odsetek absolwentów o mało korzystnym statusie wystąpił wśród najmłodszego rocznika, tj. z roku 2005.

O trudnej sytuacji absolwentów na rynku pracy może świadczyć skala bierności zawodowej spowodowana zniechęceniem, a więc przekonaniem, że pracy nie uda się znaleźć, że wyczerpało się wszystkie znane sposoby jej znalezienia. Absolwenci zniechęceni do poszukiwania pracy stanowili ponad 8% absolwentów biernych zawodowo, tj. ok. 1,5% ogólnej populacji absolwentów. Nie jest to zjawisko o dużej skali, ale nie można go pominąć, bowiem zniechęcenie wśród młodych ludzi źle zapowiada przebieg dalszej drogi zawodowej. Warto więc podkreślić, że do biernych zawodowo wskutek zniechęcenia częściej trafiali mężczyźni niż kobiety, osoby słabiej wykształcone, mieszkające na wsi oraz absolwenci ostatnich roczników, tj. z lat 2004-2005.

Zwracając uwagę na czynniki wzmagające trudności absolwentów na rynku pracy, w sposób pośredni podkreślaliśmy determinanty zatrudnienia. W istocie wciąż te same czynniki decydują o położeniu absolwentów na rynku pracy, o ich szansach znalezienia pracy w ogóle i pracy dobrej jakości, o zagrożeniu bezrobociem, w tym długotrwałym i o pozostaniu w stanie bierności zawodowej z powodu zniechęcenia do poszukiwania pracy. Już w połowie lat dziewięćdziesiątych stwierdzono, że *w najlepszej sytuacji na rynku pracy byli absolwenci szkół wyższych, którzy mieli największe szanse na pracę bezpośrednio po zakończeniu nauki, i którym pozyskanie pracy sprawiało najmniej trudności... Najtrudniejszy start na rynku pracy mieli absolwenci z wykształceniem średnim ogólnym i podstawowym, a więc osoby bez formalnych kwalifikacji zawodowych.*⁶ Z punktu widzenia szans zatrudnienia w ogóle oraz pozyskania pracy o wyższym statusie, a także zmniejszenia zagrożenia bezrobociem, **poziom wykształcenia nadal odgrywa decydującą rolę.** Wśród absolwentów z lat 1998-2005, osoby z wyższym wykształceniem magisterskim pozytywnie wyróżniają się na rynku pracy. Dodatkowymi determinantami zatrudnienia są dziedziny kształcenia oraz zawód wykonywany. Zapewne z tego powodu w najtrudniejszym położeniu na rynku pracy są absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy nie podjęli dalszej nauki. Absolwenci bez zawodu wyuczonego mają bowiem największe trudności na rynku pracy.

Szanse absolwentów są nadal zróżnicowane terytorialnie

Cechą polskiego rynku pracy od początku transformacji jest silne przestrzenne zróżnicowanie możliwości zatrudnienia i zagrożenia bezrobociem. Jest to związane z odmiennymi uwarunkowaniami rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych regionów oraz lokalnych rynków pracy. To przestrzenne zróżnicowanie sytuacji na rynku pracy znajduje także odzwierciedlenie w dostępie absolwentów do miejsc pracy. W pierwszej kolejności szanse absolwentów na rynku pracy są odmienne w zależności od klasy miejscowości zamieszkania. Większe możliwości zatrudnienia, a tym samym mniejsze zagrożenie

⁶ Losy zawodowe absolwentów w latach 1994-1997, GUS, Warszawa 1998, s. 243

bezrobociem mają absolwenci w dużych miastach. W zdecydowanie gorszej sytuacji są absolwenci mieszkający na wsi.

Dostrzegamy także dość duże zróżnicowanie sytuacji absolwentów na regionalnych rynkach pracy (według województw). Największe szanse na pracę mieli absolwenci z województwa dolnośląskiego, a we względnie najgorszym położeniu były osoby wchodzące na rynek pracy w województwach świętokrzyskim, zachodniopomorskim, podkarpackim oraz śląskim. Z tego punktu widzenia sytuacja na regionalnych rynkach pracy była dodatkowo zróżnicowana dla kobiet i mężczyzn. W przekroju województw stwierdzono także znaczące różnice dla podejmowania pracy na niekorzystnych zasadach (o gorszym statusie). Dwa województwa wyróżniają się negatywnie pod tym względem: lubelskie, gdzie aż ponad 21% pracujących absolwentów wykonuje pracę o gorszym statusie oraz w podlaskim, gdzie ten odsetek wynosi ponad 17%. W obu województwach jest to związane z dość częstym podejmowaniem przez absolwentów pracy w charakterze pomagającego członka rodziny. Dość duży zasięg pracy wykonywanej według niekorzystnych zasad występuje także w woj. warmińsko-mazurskim, co wynika głównie z rozpowszechnienia w nim pracy bez formalnych podstaw. Stosunkowo duży udział nieformalnych kontraktów o pracę pojawia się także w innych województwach charakteryzujących się dużym bezrobociem: pomorskim i zachodniopomorskim. Z kolei praca na podstawie umów cywilno-prawnych jest najczęściej spotykana w mazowieckim. Pod względem poziomu bezrobocia szczególnie negatywnie wyróżnia się województwo świętokrzyskie, w którym ¼ absolwentów bezskutecznie poszukuje pracy, przy czym 16% z nich czyni to dłużej niż rok. Duże trudności w znalezieniu pracy mają także młodzi ludzie ze Śląska. Absolwenci w regionach wysokiego bezrobocia pozostają także stosunkowo często bierni zawodowo. Należą do nich województwa zachodniopomorskie oraz warmińsko-mazurskie. Tak więc o sytuacji absolwentów (możliwościach pozyskania przez nich pracy) w dużym stopniu decyduje ogólna sytuacja na regionalnym i lokalnych rynkach pracy.

Zrealizowano wszystkie cele badania

Wszystkie założone cele projektu zostały zrealizowane. Zbadano przygotowanie edukacyjne absolwentów do podejmowania aktywności zawodowej i oceniono jego wpływ na szanse pozyskania pracy. Rozpoznano także sposoby wejścia absolwentów na rynek pracy oraz ich aktywność w poszukiwaniu pierwszej pracy, a także zakres pomocy różnych instytucji rynku pracy, zwłaszcza urzędów pracy w zwiększeniu szans absolwentów na rynku pracy. Przedmiotem badania i analiz były również cechy charakterystyczne pierwszej pracy oraz rozpoznano typowe ścieżki przebiegu aktywności zawodowej absolwentów. Ustalono ponadto skłonność absolwentów do mobilności pracowniczej, głównie przestrzennej i zawodowej oraz ich gotowość do kompromisu w celu uzyskania pracy. Dużo uwagi poświęcono na zbadanie determinant położenia absolwentów na rynku pracy, zarówno tych obiektywnych wynikających z sytuacji na rynku pracy, jak i subiektywnych związanych z cechami absolwentów oraz ich aktywnością na rynku pracy. W tym zakresie oceniano zarówno czynniki sprzyjające zatrudnieniu, jak i powodujące pewne trudności absolwentów na rynku pracy. Odwoływano się także do przedsiębiorczości absolwentów, w tym do ich przygotowania wyniesionego z edukacji szkolnej. Podjęto także próbę porównania sytuacji na rynku pracy absolwentów ostatnich kilku lat z sytuacją ich kolegów z lat dziewięćdziesiątych. Wszystkie analizy zostały bogato udokumentowane empirycznie wynikami badania ankietowego aktywności zawodowej absolwentów z lat 1998-2005, które można uznać za unikalne zarówno ze względu na ogólnokrajowy jego charakter, jak i

ogromny zakres merytoryczny. Dostarczyło ono przede wszystkim aktualnej wiedzy o położeniu absolwentów na rynku pracy i problemach, z którymi się borykają, ale zagwarantowało także zachowanie ciągłości informacyjnej w stosunku do wcześniejszych badań losów zawodowych absolwentów przeprowadzonych dwukrotnie w latach dziewięćdziesiątych. W ten sposób dysponujemy dokumentacją losów zawodowych absolwentów w całym okresie transformacji polskiej gospodarki i przebudowy rynku pracy.